Kurier Szczeciński

CZWARTEK, 15 KWIETNIA 1976 ROKU
WYD. AB

Nr 86 (9775) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Poparcie dla propozycji „Kuriera"

BĘDZIE STAŁA EKSPOZYCJA „Szczecin Jutra"

TEGO typu makiety powinny znaleźć się m. in. na wystawie w WDK (projekt konkursowy przyszłego Domu Technika NOT). *Foto: Zb. Jodkowski*

OGROMNE zainteresowanie szczecinian wszelkiego rodzaju konkursami architektonicznymi i urbanistycznymi oraz ekspozycjami najciekawszych rozwiązań, jest powszechnie znane. Podczas jesiennej ekspozycji w salach Zamku Książąt Pomorskich, kiedy to wspólnie ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich (oddział w Szczecinie) redakcja „Kuriera" przygotowała ekspozycję makiet i plansz obrazujących perspektywy urbanistyczne Szczecina, zrodziła się myśl **utworzenia stałej zamkowej ekspozycji „SZCZECIN JUTRA".**

NA temat ten wypowiadali się już w „Kurierze" architekci, otrzymaliśmy także wiele listów od Czytelników popierających naszą propozycję. Szczeciński Oddział SARP (w imieniu którego udzielił nam wywiadu prezes architekt Florian Grzybowski) zgłosił pełną współpracę i gotowość podjęcia się organizacji tego przedsięwzięcia. Rozumiemy, że nie zabraknie tu także pomocy ze strony biur projektowych i konstrukcyjnych, gdzie przeważnie „rodzą" się makiety, plansze i fotogramy.

OSTATNIO rozmawialiśmy też z dyrektorem Wojewódzkiego Domu Kultury w Szczecinie mgr Eugeniuszem Kusem. I w jego osobie mamy wielkiego sojusznika tej sprawy.

— Nasza placówka — powiedział Eugeniusz Kus — widzi potrzebę stworzenia stałej ekspozycji urba-

(Dokończenie na str. 2)

XV Zjazd KPCz

Dziś wybory Komitetu Centralnego

PRAGA 15.4. PAP. XV Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji kontynuuje dziś obrady w Pradze. Uczestnicy Zjazdu dokonają wyboru Komitetu Centralnego.

W ŚRODĘ 14 bm. trwała dyskusja nad referatem sprawozdawczym KC KPCz, sprawozdaniem Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej oraz nad podstawowymi kierunkami rozwoju gospodarczego i społecznego CSRS w latach 1976—80.

(Dokończenie na str. 3)

Edward Gierek powrócił z Pragi

WCZORAJ w godzinach przedpołudniowych powrócił z Pragi do Warszawy I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, który przewodniczył delegacji PZPR, uczestniczącej w obradach XV Zjazdu KPCz. Na lotnisku Okecie w Warszawie Edwarda Gierka witali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

W Pradze I sekretarza KC PZPR żegnali przywódcy czechosłowaccy z Gustavem Husakiem.

Koniec akcji filipińskich piratów powietrznych

15.4. RZYM PAP. W środę w południe zakończyła się najdłuższa w historii lotnictwa akcja piratów powietrznych, przeprowadzona przez 3 Filipińczyków. Po wylądowaniu samolotem filipińskich linii lotniczych PAL w porcie Benghazi oddali się w ręce libijskich władz bezpieczeństwa, po uprzednim zwolnieniu 2 zakładników i 8 członków załogi odrzutowca.

Znów 5 zabitych w Argentynie

15.4. BUENOS AIRES PAP. W Argentynie akty terroru na tle politycznym w środę były przyczyną śmierci 5 dalszych osób. Wśród zabitych był oficer marynarki i 3 policjantów oraz biznesmen. Liczba ofiar śmiertelnych od początku br. wzrosła więc do 302, w tym 111 osób zginęło już po 24 marca br., gdy do władzy doszła ekipa wojskowa. W ubiegłym roku podczas rządów cywilnych w Argentynie zginęło około 900 ludzi.

XI Szczeciński Tydzień Teatralny

Zróżnicowany program konkursowy

KRAKOWSKI Teatr „eref 66" rozpoczął wczorajszą prezentację monodramem Jana Bijaty, reżyserowanym przez Henryka Giżyckiego i wykonanym przez Jacka Strama. „Wytłumacz mi stary" — taki tytuł nosił spektakl — pośrednio kazał nam się zastanowić, na ile młodzi własną pracą i postawą potrafią ulepszać społeczne mechanizmy. Bohater, 20-letni student, rozlicza ojca a wraz z nim całe pokolenie, sam pozostając na pozycjach deklaratywnych. Młody zadaje „staremu" pytania o uczciwość, prawość, lojalność — pytania które padły dawno i na które odpowiedziano. Przestały emocjonować. Są sprawą codziennego wdrażania w życie.

Następne przedstawienie przygotował Teatr Adekwatny. Poezja Adama Mickiewicza, zmaganie z Bogiem o rząd dusz, misterium dźwigania wielkiego człowieczego ciężaru cierpień, przejmowanie ich przez poetę czującego za miliony — to treść „Improwizacji". Widowisko skonstruowane zostało z wykorzystaniem gry światła i dźwięku (szemrzące głosy, muzyka, rytmiczny stukot: serce). Henryk Boukołowski, autor scenariusza, reżyser i wykonawca monologu, głęboko poruszył widownię. W „Improwizacjach" wystąpili studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w

(Dokończenie na str. 2)

WIADOMOŚCI DNIA

WIEDEŃ. 15 kwietnia jest obchodzony od wielu lat we wszystkich krajach Europy jako Międzynarodowy Dzień Kombatanta — dzień solidarności byłych żołnierzy, bojowników ruchu oporu i więźniów hitlerowskich obozów masowej zagłady. Hasło, które towarzyszy uroczystościom brzmi: „Nigdy więcej wojny, nigdy więcej faszyzmu".

NOWY JORK. Dziś Rada Bezpieczeństwa wznowi po południu obrady poświęcone sytuacji we wschodniej części Timoru, byłej kolonii portugalskiej.

RZYM. Dziś w Rzymie mają się spotkać przywódcy rządzącej we Włoszech Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej oraz Partii Socjalistycznej. Tematem rozmów będzie kwestia przedterminowych wyborów jako środka rozwiązania kryzysu gospodarczego i politycznego we Włoszech.

W bieżącym pięcioleciu — przeszło 2,4 mln robotników będzie objętych dokształcaniem zawodowym

Rośnie znaczenie kwalifikacji

15.4. WARSZAWA PAP. Jak wynika z programów opracowanych przez 13 podstawowych resortów gospodarczych, przeszło 2,4 mln robotników będzie w tym 5-leciu objętych dokształcaniem i doskonaleniem zawodowym. Liczba ta, dodajmy, dotyczy tylko uczących się w formach nieszkolnych, na różnego rodzaju kursach, głównie wewnątrzzakładowych. O rozmiarach tych zamierzeń zdecydowały plany rozwoju gospodarczego branż i przedsiębiorstw oraz zasada obowiązkowego szkolenia niektórych grup robotników.

W PIERWSZEJ kolejności będzie dokształcana kadra dla nowo uruchamianych obiektów produkcyjnych i usługowych, robotnicy, którzy — w związku ze zmianami procesów technologicznych — powinni uzupełnić wiadomości, a nieraz nawet zdobyć nową specjalność, a także ubiegający się o uzyskanie tytułów robotnika wykwalifikowanego i mistrza w zawodzie. Przewiduje się, że do 1980 r. tytuły te uzyska łącznie ponad pół mln robotników. Programy szkolenia uwzględniają też podnoszenie kwalifikacji zawodowych robotników wyjeżdżających za granicę w związku z eksportem kompletnych obiektów przemysłowych, urządzeń i maszyn. Wreszcie ważną ze względów społecznych grupę, której dokształcanie uznano za sprawę pierwszoplanową, stanowią robotnicy, którzy muszą się przekwalifikować ze względu na stan zdrowia.

A ZATEM im mniej mamy nowych ludzi do pracy, tym bardziej rośnie znaczenie kwalifikacji osób już zatrudnionych i tym częściej te kwalifikacje trzeba uzupełniać. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do kadr robotniczych decydujących o powodzeniu programów szybkiej modernizacji naszej gospodarki. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że zasięg planów szkoleniowych dotyczących tej podstawowej siły wytwórczej kraju ma nie tylko znaczenie czysto ekonomiczne. Wysoki poziom kwalifikacji, stała chłonność na innowacje decydują w ogromnej mierze, o obliczu współczesnej klasy robotniczej, o jej wiodącej roli politycznej i społeczno-produkcyjnej. Sprawa wielkiej wagi jest więc zapewnienie możliwości awansu wewnątrz grupy robotników, bez konieczności odchodzenia od zawodu.

TE WZGLĘDY zdecydowały przed ponad dwoma laty o podjęciu przez Radę Ministrów uchwały w sprawie podnoszenia w formach poza-

(Dokończenie na str. 2)

Trzej kontra Ali

15.4. NOWY JORK PAP. Niecodzienną walkę zamierza stoczyć w najbliższy piątek w St. Louis mistrz świata Muhammad Ali. W ringu wystąpią przeciwko niemu kolejno: Jimmy Ellis, Robby Bobick i Gary Sullins. Walka ma trwać 9 rund — po trzy z każdym przeciwnikiem.

Ten bokserski show ma być dla Alego ostatnim testem przed walką w obronie tytułu mistrza świata z Brytyjczykiem Dunnem w Monachium 25 maja.

Wizyta premiera Bułgarii Stanko Todorowa

NA ZAPROSZENIE prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przybywa dziś do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Stanko Todorow.

WIZYTA bułgarskiego gościa następuje w okresie szczególnie ważnych wydarzeń w życiu obu narodów, którymi były VII Zjazd PZPR i zakończony niedawno IX Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Kreśląc dalekosiężne plany dalszego dynamicznego rozwoju Polski i Bułgarii, otworzyły one jednocześnie nowe możliwości wszechstronnej intensyfikacji wzajemnej współpracy politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej. Jak można przewidywać, w zapowiedzianych w trakcie wizyty rozmowach obu premierów wiele miejsca zajmą sprawy gospodarcze, jako że Polska jest trzecim partnerem w wymianie gospodarczej Bułgarii.

DZIŚ W NUMERZE: ◆ Urzędnicy z powołania ◆ W kręgu spraw nauczania ◆ Trybuna czytelników ◆ Mistrz — pozycja i ranga ◆

70 76

WCZORAJ W KRAJU

▲ PREZES Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj bawiącego w Polsce dyrektora generalnego austriackich zakładów Steyr-Daimler — Puch Karla Rabusa, z którym przeprowadził rozmowę na temat rozwoju kooperacji między polskim przemysłem motoryzacyjnym a austriackimi zakładami.

▲ W ZWIĄZKU z 60 rocznicą urodzin, w uznaniu wybitnych osiągnięć w twórczości literackiej i publicystycznej oraz długoletniej działalności społecznej, Rada Państwa nadała Wojciechowi Żukrowskiemu Order Budowniczych Polski Ludowej.

WOJCIECH ŻUKROWSKI

▲ W POZNANIU zakończył się wczoraj międzynarodowy salon medyczny „SALMED 76". Ta wielka impreza wystawiennicza i handlowa, zorganizowana po raz pierwszy w naszym kraju z udziałem 180 firm zagranicznych i 34 wystawców krajowych, stanowiła dobrą konfrontację osiągnięć międzynarodowych w dziedzinie nowoczesnej techniki medycznej, stomatologicznej i weterynaryjnej. Zawarto wiele kontraktów; zapoczątkowano rozmowy na temat długofalowych porozumień o wspólnej produkcji aparatury służącej ochronie zdrowia i życia ludzi.

▲ JELCZAŃSKIE Zakłady Samochodowe otrzymały wczoraj nowoczesne centrum komputerowe. Dysponuje ono najnowszą aparaturą. Centrum obsługuje 150-osobowa załoga specjalistów z różnych dziedzin. Opracowano już pierwsze programy, które usprawnią zarządzanie i organizację produkcji w zakładach.

▲ PREZES Rady Ministrów powołał Aleksandra Schmidta na stanowisko wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli.

▲ NA REDZIE Portu Północnego zameldował się wczoraj 135-tysięcznik PŻM „Giewont II". Jest to pierwszy polski „Bałtimax", to znaczy statek o tonażu maksymalnym dla bezpiecznej żeglugi po Bałtyku, który z pełnymi ładowniami pokonał nowo wytyczony szlak głębokowodny dla wielkich masowców przez Wielki Bełt. Cieśnina ta, zwana wrotami Bałtyku, łączy Morze Północne z naszym akwenem. Cały szlak został pogłębiony do 20 m i dobrze oznakowany.

▲ CENNY DAR — sztuczną nerkę — otrzymała filia Gdańskiej Akademii Medycznej w Bydgoszczy od załogi Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn „Makrum".

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Starogard Gdański" z Londynu,
m/s „Rusałka" z Antwerpii,
m/s „Kopalnia Marcel" z Safi,
s/s „Jedność Robotnicza" z Danii,
m/s „Wadowice" z Danii,
s/s „Wieczorek" z Danii,
s/s „Sławno" ze Szwecji,
s/s „Opole" z RFN.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Starogard Gdański" do Londynu,
m/s „Kopalnia Piaseczno" do Rouen.

W PORCIE:

DZIŚ RANO w Zespole Portowym Szczecin-Świnoujście przebywało łącznie z oczekującymi na redzie 47 statków różnych bander.

Od wczorajszego wieczoru, wskutek gęstej mgły wstrzymano aż do odwołania wszelki ruch statków i taboru pływającego wewnątrz portu i na torze wodnym Szczecin-Świnoujście, natomiast prace przeładunkowe były kontynuowane. W ciągu nocnej zmiany portowcy ZPS przeładowali ogółem 19827 ton różnych towarów.

Mistrzowie Racjonalizacji 75

PODSUMOWANO wyniki dorocznych konkursów o tytuły Mistrza Racjonalizacji, najaktywniejszy zakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji oraz najlepsza komórkę wynalazczości, organizowanych tradycyjnie przez WRZZ, Radę Wojewódzką Federacji SZMP oraz Oddział Wojewódzki NOT.

W konkursie indywidualnym o tytuł Mistrza Racjonalizacji, gdzie podstawowym kryterium była ilość i efekty ekonomiczne projektów zgłoszonych i zastosowanych w ubiegłym roku — I miejsce zdobył dr inż. Jerzy Piskorz-Nałecki ze Stoczni „Warskiego". II miejsce przypadło w udziale Bogusławowi Samburskiemu z „Luxpolu", trzecie zaś — Michałowi Machajewskiemu ze Stoczni „Parnica".

W konkursie na najaktywniejszy Klub Techniki i Racjonalizacji zwyciężyły zakładowe kluby ze Stoczni „Warskiego", PPDiUR „Odra" w Świnoujściu oraz z Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Najwyżej oceniono prace komórek wynalazczości z Fabryki Urządzeń Budowlanych „Hydroma", ZPS oraz RPWiK. (mw)

Z życia wzięte

Rower na alkohol

W PEWNYM zakładzie przemysłowym Kielecczyzny, w którym przy produkcji zużywa się znaczne ilości alkoholu — uwagę straży przemysłowej zwrócił wyjeżdżający rowerem po pracy osobnik. Nie dlatego, że rowerem tylko, że jego jazda osobliwym slalomem wzbudziła wśród strażników nie pozbawione podstaw podejrzenia. Zatrzymano więc i zamknięto niesfornego pracownika wraz z rowerem w dyżurce, żeby... wytrzeźwiał. Mijały jednak godziny, a delikwent zamiast trzeźwieć, stawał się coraz weselszy.

Zdziwieni strażnicy zaczęli ukradkiem przyglądać się właścicielowi roweru. Ten zaś w pewnym momencie nachylił się nad wehikułem, wyciągnął z ramy przemyślnie ukryty korek i... pociągnął sobie solidnie.

Od tego czasu wjazd rowerami na teren zakładu został zabroniony.

(T.H.)

„Górna Austria" w TVP

PRAPREMIERE tej współczesnej sztuki reżyseruje w Teatrze Telewizji wybitny twórca filmowy Stanisław Różewicz („Westerplatte", „Samotność we dwoje"). W rolach głównych wystąpią: Jolanta Lothe i Maciej Góral.

Autor „Górnej Austrii" Franz Xaver jest jednym z najpopularniejszych dramaturgów niemieckiej strefy językowej, nie znany jeszcze w naszym kraju. Tematem jego zainteresowań jest codzienne życie w Republice Federalnej Niemiec. Bohaterowie jego sztuk to ludzie ze środowisk robotniczych, zmagający się z przeciwnościami codziennego życia.

„Górna Austria" — to utwór, który konstrukcją fabularną zbudowana jest wokół problemu przyjścia na świat dziecka, którego spodziewa się bohaterka sztuki.

XI Szczeciński Tydzień Teatralny

(Dokończenie ze str. 1)

Warszawie oraz Cezary Kapliński.

Jedenastą propozycją teatrów małych form w tegorocznym STT było „Opowiadanie o ZOO" Edwarda Albee'go. Dramat nowojorskiej samotności człowieka wyrzuconego poza nawias normalnej egzystencji przedstawili Lech Łotocki i Jacek Różański z Poznania. Ze skąpych danych zawartych w tekście dialogu domyśleć się było można, iż młody samotnik porzucił jakieś bliskie sobie środowisko i izolacja doprowadziła go do poszukiwania drogi dalszej ucieczki — w śmierć.

DZISIAJ konkurs XI Ogólnopolskiego Przeglądu Zawodowych Teatrów Małych Form za kończą dwa spektakle: „Traktat o krasnoludku" z Katowic i „Emigranci" Teatru „Krypta" ze Szczecina. Dziś także nastąpi ogłoszenie wyników. Podczas obrad jury Teatr Adekwatny wystąpi gościnnie z przedstawieniem pt. „Bhagawad Gita" („Pieśń Pana").

PRZEDSTAWIENIA Szczecińskiego Tygodnia Teatralnego obejrza jeszcze widzowie w Daleszewie („Champion" — godz. 18). Stargardzie („Traktat o krasnoludku" — godz. 19) oraz w Zakładowym Domu Kultury Stoczni im. A. Warskiego („Bhagawad Gita" — godz. 17). (jf)

Rośnie znaczenie kwalifikacji

(Dokończenie ze str. 1)

szkolnych kwalifikacji robotników zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej. Stopień realizacji tej uchwały oceniono niedawno w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. Stwierdzono że mimo niedociągnięć w niektórych resortach, uchwała spełnia swój zasadniczy cel, zapoczątkowała bowiem prace nad systemem doskonalenia kwalifikacji zawodowych robotników. Począwszy od r. ub. dokształcanie ich odbywa się na podstawie jednolitych planów, coraz lepiej wiązanych z dzisiejszymi i przewidywanymi potrzebami zakładów.

ROZWIĄZANY został m. n. istotny dla uczestników szkolenia problem: uznawania kursów zawodowych za równoważne z ukończeniem nauki lub opanowaniem części programu odpowiedniej szkoły zawodowej. W niektórych przypadkach absolwenci kurs. podejmujący naukę w szkołach średnich dla pracujących, będą musieli uzupełnić tylko przedmioty ogólnokształcące.

Rozpoczynają się wiosenne ferie

WARSZAWA PAP. Dziś 15 bm. rozpoczynają się sześciodniowe wiosenne ferie szkolne. Trwać będą do 20 bm. włącznie. Jest to już ostatnia przerwa w nauce podczas tego roku szkolnego.

Koniec roku szkolnego jest już bliski. Pozostało niespełna dwa miesiące nauki. Uczniowie szkół podstawowych kończą lekcje 5 czerwca, zaś uczniowie szkół średnich 19 czerwca.

„Szczecin Jutra"

(Dokończenie ze str. 1)

nistyczno - architektonicznej pn. „Szczecin Jutra". Gotowi jesteśmy wydzielić jedną z sal dla potrzeb takiej wystawy. Włączymy się także do jej przygotowania. Uważam, że zlokalizowanie ekspozycji w Zamku ma wiele dodatnich aspektów społecznych, wychowawczych i poznawczych. Wszak WDK jest największą placówką kulturalną w Szczecinie, gdzie spotykają się ludzie młodzi, turyści no i oczywiście, cała społeczność szczecińska.

— Czy jest szansa na otwarcie tej ekspozycji w 31 rocznicę wyzwolenia Szczecina?

— Sądzę, że tak. Przecież nie musi to być już od pierwszego dnia wielka wystawa. Niech to będzie właśnie zalążek tej ekspozycji. Myślę, że jeśli zakładamy, iż tu właśnie będą prezentowane najciekawsze rozwiązania architektury Szczecina najbliższych lat, wówczas jest możliwość zmieniania pewnych prac, uzupełniania nowymi itp. Ponieważ właśnie w dniu 26 kwietnia br. nastąpi zakończenie najnowszego konkursu SARP na opracowanie koncepcji ubranistyczno-architektonicznej ośrodka sportowo-rekreacyjnego w rejonie ulic Twardowskiego — Poniatowskiego, może to być wspaniała okazja do zainaugurowania tej ekspozycji. Potem przyjdzie czas na jej uzupełnienie i wzbogacenie.

W DALSZEJ rozmowie dyr. Kus powiedział nam także o potrzebie zrobienia nowej makiety Zamku Książąt Pomorskich i ulokowania jej także na tej wystawie. Mówiliśmy także o wzbogaceniu ekspozycji o mapę Szczecina z zaznaczeniem punktów, gdzie będą realizowane nowe osiedla, obiekty, czy całe zespoły urbanistyczne. Ekspozycja powinna być wszechstronna, dlatego też winno się tu znaleźć miejsce dla przemysłu okrętowego i dla budownictwa przemysłowego.

TAK WIĘC wszystko wskazuje na to, że jesteśmy w przededniu narodzin stałej wystawy „Szczecin Jutra". Jesteśmy przekonani, że — obok SARP-u i WDK ZAMEK — znajdą się także inni sojusznicy tej inicjatywy, którzy włączą się aktywnie do prac organizacyjnych. Nasza redakcja, tak jak do tej pory, patronować będzie nadal tej inicjatywie i wspierać jej gospodarzy.

Andrzej ZBOROŃ

W konkursie „Młodzież zapobiega pożarom"

Nagrody dla najlepszych

W KLUBIE „Piwnica" odbyła się finałowa impreza konkursu zorganizowanego przez Komendę Rejonową Straży Pożarnych w Szczecinie pn. „Młodzież zapobiega pożarom" dla młodzieży ponadpodstawowych szkół Szczecina. Komisja uznała wysoki stopień wykonania zadań konkursowych oraz podkreśliła, iż masowy udział młodzieży (ok. 12 tys. uczniów) w ich realizacji wpłynie na popularyzację wiedzy przeciwpożarowej w społeczeństwie. Ważnym elementem imprezy była Olimpiada Wiedzy Pożarniczej, do której uczniowie przygotowali się bardzo dobrze. Po eliminacjach szkolnych do finału Olimpiady przystąpiło 9 najlepszych drużyn, spośród których I miejsce i Puchar Komendanta Rejonowego SP zdobył Zespół Szkół Ekonomicznych nr 2 ze Szczecina; II — przypadło V LO im. Asnyka, III — zdobyło Technikum i Zasadnicza Szkoła Łączności ze Szczecina; IV — Zespół Szkół Budowlanych nr 2 ze Szczecina.

Natomiast ocena za wykonanie wszystkich zadań regulaminowych konkursu wypadła następująco: I miejsce i Puchar Przechodni Komendanta Rejonowego Straży Pożarnych w Szczecinie otrzymał Zespół Szkół Ekonomicznych nr 2 ze Szczecina; II miejsce zajął Zespół Szkół Samochodowych ze Szczecina; III — Zespół Szkół Ekonomicznych nr 1 ze Szczecina; IV — V LO; V — Technikum Budowy Okrętów; VI — Zasadnicza Przyzakładowa Szkoła Zawodowa WPKM. Szkoły te otrzymały dyplomy pamiątkowe, zaś wszystkie szkoły uczestniczące w finale konkursu zostały obdarzone proporcami. Ponadto za prace plastyczne i modelarskie przyznano bony książkowe.

Nagrody rzeczowe przypadły również nauczycielom, opiekunom drużyn szkolnych. (Up.)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

MŚ w hokeju na lodzie

POLSKA — USA 2:4

POLSKA — USA 2:4 (0:2, 1:1, 1:1). Bramki dla Polski zdobyli: Wiesław Jobczyk (27 min.) i Robert Góralczyk (52 min.). Dla USA: Tom Yonghaus (3 min.), Steve Jensen (5 min.), William Schneider (28 min.) i Gary Ross (59 min.) Sędziowali: Andre Lagasse (Kanada) i Stig Karlson (Szwecja). Widzów komplet — 10 tys.

Mecz był wprawdzie emocjonujący, ale stał na niskim poziomie. Widowisko popsuli bardzo nieczysto grający Amerykanie, którzy niestety wyprowadzali z równowagi również Polaków. Nie zwykło się oceniać sędziów, ale tym razem trzeba stwierdzić, że arbitrzy spotkania nie staneli na wysokości zadania. Często przymykali oczy na wyraźne faule hokeistów USA, szczególnie w trzeciej tercji, co nie wpłynęło korzystnie na przebieg meczu.

RFN — NRD 7:1

RFN — NRD 7:1 (3:0 4:0 0:1). Bramki dla RFN zdobyli: Erich Kuehnhackl — 3 (17 20 i 34 min.) oraz Alois Schloder (14 min.), Walter Koeberle (35 min.) Reiner Philipp (35 min.) Ignatz Berndaner (36 min.). Dla NRD: Reinhardt Fengler (48 min.) Sędziowali: Wiktor Dombrowski (ZSRR) i Hary Jarvi (Finlandia).

Tabela

1. CSRS	8:0	32—2
2. ZSRR	6:2	22—8
3. USA	5:3	10—7
4. RFN	4:4	15—13
5. Polska	4:6	17—29
6. Finlandia	3:5	10—20
7. Szwecja	2:6	6—12
8. NRD	2:8	7—28

DZIŚ w katowickich Mistrzostwach Świata i Europy w Hokeju na Lodzie rozegrane zostaną trzy kolejne spotkania, natomiast w piątek nastąpi dzień przerwy w mistrzostwach.

DWIE drużyny rozegrały już po pięć spotkań, są to: Polska i NRD. Te zespoły będą więc również dziś pauzować, natomiast w trzech kolejnych meczach spotkają się — o godz. 13.30 Finlandia ze Szwecją, o godz. 17.00 USA z CSRS, a o godz. 20.30 RFN z ZSRR.

MISTRZOSTWA już dawno nie miały tak interesującego i zaskakującego przebiegu. Wystarczy tylko przypomnieć, że Polska zwyciężyła ZSRR, przegrywając nastennie z USA, a Amerykanie zostali pokonani przez drużynę NRD. Szwedzi typowani przed turniejem nawet na pierwsze miejsce zdobyli dotąd zaledwie 2 pkt, wygrywając tylko z RFN, a przegrywając gładko z CSRS i ZSRR. Nie zwykle ciekawe będą więc ostatnie dni pierwszej rundy rozgrywek — one bowiem dopiero wyjaśnią, które zespoły znajdą się w grupie walczącej o pierwsze cztery miejsca. Do tej pory największe szanse mają zespoły CSRS i ZSRR. Po zostałą dwójka trudno jest wytypować.

Piłkarskie puchary

A OTO wyniki: (drużyny podkreślone tłustym drukiem uzyskały awans w nawiasie wyniki z I rundy)

PKME

Bayern — Real 2:0 (1:1).
PSV Eindhoven — St. Etienne 0:0 (0:1).

PZP

West Ham Utd. — Eintracht 3:1 (1:2)
Anderlecht — Sachsenring (3:0).

PUCHAR UEFA

Brugge — Hamburger SV (1:1) (1:0)
Liverpool — Barcelona 1:1 (1:0).

KIEDY FINAŁY

OTO miejsca i terminy meczów finałowych:

PUCHAR EUROPY

Bayern Monachium — St. Etienne (12 maja w Glasgow)

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Anderlecht Bruksela — West Ham United (5 maja w Brukseli)

PUCHAR UEFA

FC Liverpool — FC Bruegges (28 kwietnia w Liverpoolu i 19 maja w Bruegges).

Z boisk piłkarskich

W ostatnim meczu eliminacji olimpijskiej strefy europejskiej w grupie II — CSRS wygrała w Bratysławie z Austrią 5:0 (3:0).

Awans z tej grupy wywalczyła jednak drużyna NRD.

WCZORAJ rozegrano ostatni mecz eliminacji olimpijskich strefy europejskiej w grupie IV, w którym Rumunia pokonała w Bukareszcie Holandię 5:1. Mimo tego zwycięstwa Rumuni przegrali rywalizację o awans z Francuzami, którzy zajęli pierwsze miejsce w grupie dzięki korzystniejszej różnicy bramkowej.

PIŁKARZE Turcji awansowali do finału turnieju UEFA juniorów. W rewanżowym meczu Turcja pokonała w Izmirze Austrię 1:0.

KOLEJNYM zespołem, który wywalczył awans do finału piłkarskiego turnieju UEFA juniorów jest CSRS, która w rewanżowym meczu pokonała w Neratovicach Rumunię 3:1.

PIŁKARZE Hiszpanii wystąpią w finale turnieju UEFA juniorów. Pokonali oni w rewanżowym meczu Lichtenstein 4:0.

16 FINALISTA turnieju UEFA zostali juniorzy Szwajcarii, którzy zremisowali w rewanżowym meczu w Oporto z Portugalią 1:1.

WŁOCH BARAZZUTTI WYGRAŁ W NICEI

ZWYCIĘZCĄ turnieju tenisowego w Nicei został Włoch Barazzutti. W finale Barazzutti, który wcześniej wyeliminował Wojciecha Fibaka, pokonał po zażartej walce Kodesa (CSRS) 6:2, 2:6, 5:7, 8:6, 8:6.

PO ZWYCIĘSTWIE w grze pojedynczej nad groźnym Amerykaninem Tannerem, Wojciech Fibak zanotował kolejny sukces. Grając w parze z Meilerem (RFN) pokonał debel francuski Dominquez — Jauffret 6:2, 6:0.

XV Zjazd KPCz

(Dokończenie ze str. 1)

DELEGACI ze wszystkich krańców CSRS w swych przemówieniach z trybuny Zjazdu podsumowują wyniki minionych 5 lat w dziedzinach gospodarki, nauki, techniki, kultury oraz wskazują na rozmach inicjatywy i aktywności społecznej, które przyczyniają się do dalszego rozwoju kraju.

Poparcie dla programu polityki gospodarczej i społecznej KPCz na bieżącą pięciolatkę, wskazywanie iż źródłem dotychczasowych osiągnięć i gwarancją przyszłych sukces sów jest jedność narodów i narodowości CSRS oraz braterska współpraca ze Zwiazkiem Radzieckim i innymi krajami wspólnoty socjalistycznej — oto motywy, które przewijają sie w wypowiedziach delegatów. Nie brak także głosów konstruktywnej krytyki: w trosce o dobro społeczeństwa i kraju delegaci wskazują na niedociagniecia i sposoby ich usuwania.

Wiele uwagi poświecono sprawom rolnictwa. Ciesząc sie jego dotychczasowymi osiagnieciami, mówiono równocześnie o konieczności podniesienia go na jeszcze wyższy poziom, a także o potrzebie dokonania pewnych zmian strukturalnych.

Dyskutanci nawiazują czesto do zagadnień ideologicznych, mówia o kierowniczej roli partii we wszystkich dziedzinach życia kraju. Wskazuje się, że podstawa i gwarancja budowy rozwinietego społeczeństwa socjalistycznego jest konsekwentne przestrzeganie zasad marksizmu-leninizmu, stosowanie leninowskich metod pracy partyjnej, czerpanie z doświadczeń KPZR i ZSRR. Podkreślając wierność KPCz dla zasad proletariackiego internacjonalizmu delegaci stwierdzali, że tego głównym kryterium jest stosunek do Związku Radzieckiego. Trwająca w podzielonym świecie walka ideologiczna — stwierdzono z trybuny Zjazdu — wymaga udzielenia zdecydowanej odprawy prawicowemu oportunizmowi oraz teorii i praktyce maoizmu.

• • •

W ŚRODĘ 14 bm. delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC Janem Szydlakiem przebywała w województwie północnoczeskim. Członkowie delegacji odwiedzili nowe górnicze miasto Most i byli gośćmi załogi kombinatu chemicznego w Zaluzi.

Wiec w kombinacie przekształcił się w manifestację przyjaźni i braterstwa między KPCz i PZPR, między narodami Czechosłowacji i Polski.

Tragiczna katastrofa samolotu argentyńskiego

15.4. BUENOS AIRES PAP. W odległości ok. 100 km na zachód od Neuquen (Argentyna) rozbił się w środę samolot należący do argentyńskiego towarzystwa naftowego. W katastrofie zginęło 33 pasażerów i 3 członków załogi. Samolot zapalił się w powietrzu i runął na ziemię. Pasażerami byli technicy i robotnicy zatrudnieni przy wydobyciu ropy naftowej.

Nowa wyspa

15.4. OSLO PAP. W listopadzie 1963 r. na morzu, w odległości 30 km od północnych brzegów Islandii, nastąpił podwodny wybuch wulkanów. Wyrzucona przez nie lawa utworzyła wyspę, która otrzymała nazwę Sjoertsey. Powierzchnia jej wynosi 2,4 km kwadr. W r. 1967 ustała działalność wulkaniczna w tym rejonie. Na wyspie zaczęła się pojawiać roślinność. Uczeni bardzo uważnie śledzą jej rozwój, ponieważ wyspa ta jest unikalnym miejscem, gdzie życie organiczne rozwija się praktycznie od samego początku, bez udziału człowieka.

GENEWSKIE ROZMOWY ZSRR—USA

◆ W Genewie odbyło się wczoraj kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA biorących udział w radziecko-amerykańskich rozmowach na temat ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Na spotkaniu w Waszyngtonie z członkami amerykańskiego Stowarzyszenia Redaktorów Dzienników prezydent Gerald Ford podkreślił doniosłe znaczenie radziecko-amerykańskich rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. Prezydent wskazał na konstruktywne podejmowane w tym kierunku wysiłki i powiedział, że rząd USA nie zamierza z nich rezygnować.

PRZED WYBORAMI W PORTUGALII

◆ Kampania przed wyznaczonymi na 25 bm. wyborami do Zgromadzenia Ustawodawczego Portugalii przebiega w warunkach napięcia politycznego i zamieszek prowokowanych przez elementy prawicowe i faszystowskie.

Sekretariat KC Portugalskiej Partii Komunistycznej stwierdził w opublikowanym oświadczeniu, że komuniści opowiadają się za koniecznością zapewnienia swobodnego przebiegu nadchodzących wyborów. Partia już niejednokrotnie żądała podjęcia odpowiednich kroków przeciwko prowokatorom reakcjonistom, naruszającym porządek i spokój. Oświadczenie głosi, że PPK stała się głównym celem ataków sił reakcyjnych.

W LIBANIE NADAL IMPAS

◆ W Libanie trwa impas polityczny. Radio libańskie podało, że 17 osób kandyduje na stanowisko prezydenta. Wszyscy kandydaci są — zgodnie z obowiązującą w Libanie tradycją — chrześcijanami (maronitami). Na liście kandydatów figuruja zarówno politycy cywilni, jak i wojskowi, m. in. b. prezydent przewodniczący Partii Narodowo-Liberalnej Camille Szamun i naczelny dowódca armii libańskiej gen. Hanna Said.

Zwiększony fundusz pomocy dla ofiar thalidomidu

15.4. BONN PAP. Zachodnioniemieckie Ministerstwo d/s Rodziny, Młodzieży i Zdrowia poinformowało o zwiększeniu o 50 mln marek funduszu pomocy dla ofiar thalidomidu w tym kraju. Jak wiadomo, ten środek uspokajający, zażywany przez kobiety w ciąży, powodował uszkodzenie płodu — dzieci rodziły się z deformacją i niedorozwojem kończyn.

W RFN żyje dziś 2 450 dzieci — ofiar thalidomidu (sprzedawanego na rynku zachodnioniemieckim pod nazwą contergan), które przyszły na świat w latach 1959—1962). Fundusz przeznaczony na renty dla ofiar thalidomidu wzrośnie obecnie do 200 mln marek.

Curry szkodliwe dla nerek

LONDYN PAP. Curry i inne indyjskie ostre przyprawy są bardzo szkodliwe dla nerek. Stwierdzili to dwaj naukowcy australijscy J. Johnson i G. Helmes. W sprawozdaniu opublikowanym w jednym z fachowych periodyków w Sydney podają, iż do wniosków tych doszli na podstawie badań grupy Hindusów, w których jadłospisie podstawową przyprawą jest curry. Wielu z badanych cierpi na silną kamicę nerek.

CIEMNOSKÓRA modelka prezentuje oryginalną kreację londyńskiej firmy Bombacha z żółtego jedwabiu. Tylko dla szczupłych.

(CAF—AP)

Kontakty Spinoli ze Straussem

BONN PAP. Tygodnik „Stern", zamieścił 14 bm. kolejny materiał, dotyczący przygotowań Antonio de Spinoli do dokonania zbrojnego zamachu stanu w Portugalii. I tym razem autorem materiału jest pisarz i dziennikarz zachodnioniemiecki Guenter Wallraff.

Zebrał on szereg dowodów — nagrania na taśmie magnetofonowej, dokumenty, listy i fotografie — które potwierdzały, że Spinola stał na czele organizacji „Demokratyczny Ruch Wyzwolenia Portugalii" (MDLP) i zabiegał, m. in. w RFN, o pomoc finansową i broń dla członków tej organizacji. W tym właśnie celu przebywał potajemnie 25 marca w Duesseldorfie. Jeden z jego adiutantów, J. Oliveira Diaz, ujawnił kontakty Spinoli z przewodniczącym bawarskiej CSU Franzem-Josefem Straussem. Omawiali oni sprawę możliwości przeniesienia się byłego generała do RFN w przypadku gdyby miał trudności w Szwajcarii, gdzie uzyskał prawo pobytu — o ile nie będzie prowadził działalności politycznej.

Wallraff zaproponował przedłożenie wszystkich dokumentów do wglądu władzom szwajcarskim, aby mogły one zbadać prawdziwość informacji o planowaniu spisku przez Spinolę. Szwajcarzy dysponowali i tak dostatecznymi dowodami, dla tego postanowili wydalić ze swego kraju b. prezydenta Portugalii. Został on pozbawiony paszportu, a po przybyciu do Brazylii otrzymał dokument uchodźcy politycznego.

Palenie — niebezpieczne także dla płodu

LONDYN PAP. W Exeter odbyła się konferencja Brytyjskiego Stowarzyszenia Lekarskiego, na której przewodniczący stowarzyszenia sir John Stallworthy wygłosił referat poświęcony problemom życia płodowego. Wyraził on poważne zaniepokojenie faktem, że wiele kobiet nadal ignoruje kategoryczne zalecenie, by nie palić papierosów w okresie ciąży. Stwierdził, że w W. Brytanii, dzięki staraniom władz lekarskich i oświatowych — ostrzeżenie przed skutkami palenia z pewnością dotarło do wiadomości wszystkich zainteresowanych, jednak wiele kobiet nie rezygnuje z papierosów i wystawia swoje dzieci na poważne niebezpieczeństwo.

Ustalono ponad wszelką wątpliwość, że palenie papierosów przez ciężarne opóźnia rozwój płodu. Stallworthy poinformował o dwóch raportach naukowych, jakie się ostatnio ukazały. Jeden z nich utrzymuje, że poważne opóźnienie ogólnego rozwoju płodu może doprowadzić do trwałego opóźnienia rozwoju mózgu dziecka w stosunku do rozwoju innych zespołów organizmu. Drugi raport wiąże skutki palenia ze znacznie częstszymi przypadkami występowania porażenia mózgu.

W swoim referacie Stallworthy ponownie zaapelował do wszystkich lekarzy, by nie szczędzili wysiłków w namawianiu palących kobiet ciężarnych do porzucenia papierosów.

Czas letni w USA

15.4. WASZYNGTON PAP. 25 bm. w USA strzałki zegarów zostaną przesunięte o jedną godzinę do przodu, co pozwoli lepiej wykorzystać światło dzienne. Czas ten zostanie utrzymany do 31 października.

W objęciach hamsinu

(Korespondencja własna z Egiptu)

GDY TYLKO wyjechali za ostatnie domy Ismailii na pustynię, ujrzeli warkocze piasku szybko wijące się po asfalcie. St. sierż. Aleksander Garczyński, dysponent kolumny jadącej do Kairu zaniepokoił się. Czy będzie hamsin? Jeśli teraz we wczesnej rannej godzinie dmucha już taki silny wiatr, to co będzie za dwie czy trzy godziny? Nie ma jednak rady w tej chwili widoczność jest dobra, zamówione towary czekają i trzeba je odebrać, a do Kairu droga prosta, jak strzelił — jakoś się dojedzie.

Ale wiatr nasila się. Już niknie z oczu słońce, jeszcze tylko przez kilka minut widać jaśniejszy punkt na niebie, ale i to przesłaniają tumany piasku. Drobniutki pył wciska się wszędzie — czuje się go na dłoniach, na ustach i powiekach. W zamkniętej kabinie samochodu wszystko pokrywa żółtawy nalot.

A najgorsze — widoczność na drodze gwałtownie spada — widać teraz nadjeżdżające samochody na sto, na pięćdziesiąt, na dwadzieścia kroków. I wtedy Garczyński dał komendę — STOP! Do Kairu zostało już tylko czterdzieści kilometrów, ale nie ma rady, jeśli chce się doń dojechać cało, najlepiej przeczekać piaskowe szaleństwo.

Stanęli w piasku na poboczu drogi, wóz przy wozie. Najwyższa była pora — na drodze już nic nie widać. Dalsza jazda byłaby ogromnie ryzykowna. Ale przez świst i szelest pędzącego piasku przebija głos silnika samochodowego. Ktoś jedzie? Aż trudno uwierzyć. A jednak... ciemna masa przewala się tuż obok polskich „Starów" i znika w pyle. To odpisy z Egiptu. Jada w czasie hamsinu!! Mają większe doświadczenie niż my. A może także bardziej beztrosko podchodzą do techniki, do niebezpieczeństwa wynikającego z jazdy bez widoczności? W każdym razie, Garczyński zdecydował — czekamy.

Jako mechanik uzbrojenia i maszyn liczących sierżant zajmuje się transportem dodatkowo. Ponad dwadzieścia razy prowadził kolumny do Ghanbattu czy Senbattu — jeździł także na najdalszą trasę zaopatrzeniową do Abu Rudeis, gdzie stacjonują Finowie.

Do Egiptu przyleciał z województwa szczecińskiego. Tam mieszka jego żona, tam najstarszy syn Dariusz drugi już rok chodzi do szkoły podstawowej, tam w nadchodzącym roku szkolnym rozpocznie naukę drugi syn sierżanta — Artur. Najmłodszego, Krzysztofa jeszcze nie widział. Urodził się w styczniu tego roku, gdy ojciec był już w Egipcie.

Konserwacja maszyn liczących PWJS to ważna sprawa dla sprawnego działania sztabu. Nie mniej ważna jest kontrola konserwacji broni, z jaką żołnierze naszej jednostki pełnią tu służbę. A zadania zaopatrzeniowe... za te właściwie społeczna już prace jesteśmy st. sierż. Aleksandrowi Garczyńskiemu szczególnie wdzięczni.

A WÓWCZAS, na pustynnej drodze... po trzech godzinach wiatr ucichł. Kolumna ruszyła dalej w drogę do Kairu. Co kilka kilometrów przejeżdżali obok wraków samochodów rozbitych w czasie hamsinu. Nie było wśród nich polskich „Starów".

Bogdan BARTNIKOWSKI

W Dallas — jak za króla Sasa...

OD LAT polska restauracja w Dallas (USA), cieszy się niemal legendarną sławą i ogromnym powodzeniem. Zawdzięcza je swoim polskim właścicielom — państwu Słowikom, którzy nazwali ją „La Vieille Varsovie" (czyli „Starodawną Warszawą").

„Polish American World" stwierdził, że jest to jedyna polska restauracja w Stanach Zjednoczonych, zdolna zaspokoić wymagania nawet najbardziej wybrednych smakoszy. Rekomendują ją wszystkie kulinarne pisma amerykańskie i przewodniki, zachwalając nie tylko tradycyjną polską kuchnię, ale również liczne dania europejskich stołów.

OSTATNIO niektórzy ze stałych bywalców kilkakrotnie przecierali oczy studiując nowe menu. Przybyła tam bowiem pozycja za 90 dolarów od osoby. Pan Słowik zaproponował ją po obejrzeniu angielskiego serialu telewizyjnego „Na górze, na dole". Połączył polskie tradycje szlacheckie z edwardiańską kuchnią i zaserwował solidny obiad, składający się z dziewięciu dań. Gościa, który odważy się go zamówić, obsługuje przez cztery godziny pięciu kelnerów i jeden steward od trunków!

UCZTĘ rozpoczynają zakaski, w skład których wchodzą ostrygi, czarny kawior i szampan „Dom Perignon". Następnie pojawia się bulion z grzybów, karp w winie z masłem rakowym, do tego biały „Burgund" i zapiekanka z przepiórki z truflami.

Po niewielkiej przerwie na stół wjeżdża danie główne — pieczeń wołowa, karczochy, pomidory, ziemniaki i francuskie trunki. Do tego różnego rodzaju sałatki, sery i deser — śliwkowy pudding, czarna kawa, owoce i likiery. (PAI)

Sześcioraczki w W. Brytanii

15.4. LONDYN PAP. W środę rano w jednym ze szpitali w Newcastle przyszły na świat sześcioraczki — trzy dziewczynki i trzech chłopców. Ich matka 30-letnia Christine Price przeszła kuracje hormonalną. Rozwiązanie — 9 tygodni przed terminem — nastąpiło przy pomocy cięcia cesarskiego. Noworodki ważyły od 560 do 980 gramów.

Już wkrótce po porodzie u całej szóstki wystąpiły zaburzenia w odychaniu i mimo umieszczenia dzieci w inkubatorach i starań lekarzy, wieczorem żyło tylko czworo dzieci. Matka sześcioraczków, która przebywała w szpitalu już od 14 tygodni, czuje się dobrze.

Osobliwy protest (2)

Jeszcze jeden kamikaze

(Korespondencja z Tokio)

KAMIKAZE ubrany w przepisowy strój cesarskiej armii z przepaską na głowie ozdobioną symbolem wschodzącego słońca, wznosząc przez pokładowy nadajnik przepisowy okrzyk „tenno heika banzaj" (niech żyje cesarz) uderzył samolotem w luksusową willę, gdzie mieszka Kodama. 29-letni kamikaze, Mitsuyashi Maeno zginął na miejscu. Ukrywający się przed ludźmi i ciekawskimi reporterami, którzy atak sfilmowali, udający chorego Kodama wyszedł bez szwanku. Lekki 1-silnikowy sportowy samolot, choć rozbił się w drzazgi, okazał się bowiem za lekki, by poważniej uszkodzić solidną budowlę, powstały zaś pożar szybko ugaszono.

SPRAWA byłaby może komiczna, gdyby nie fakt, że ginie młody człowiek. Z zawodu był aktorem występującym często w filmach, raczej o tematyce pornograficznej a nie patriotycznej. Maeno związany z ultraprawicowymi kołami, które publicznie domagały się od Kodamy, by jako osoba, która ściągnęła na kraj niesławę popełnił harakiri, sam daleki był od postaw i moralności, jaka powinna cechować wybrańców zaszczytnej funkcji kamikaze.

Atak miał miejsce przed kilku dniami, akurat w okresie, gdy przedstawiciel Japonii bawił się w Waszyngtonie, by podpisać porozumienie o przekazaniu poufnych informacji uzyskanych przez komisję senacką na przesłuchaniach szefów amerykańskiego koncernu. Atak kamikaze miał więc być heroiczną próbą powstrzymania ujawnienia skandalu, w który zaplątane jest zapewne wiele wybitnych osobistości z życia politycznego Japonii. Ujawnienia ich nazwisk domaga się japońska opinia publiczna. Wobec zbliżających się wyborów niejasności wokół finansowych powiązań byłego japońskiego premiera Tanaki, nowe kompromitujące fakty mogą mieć bardzo poważne konsekwencje polityczne.

WYGLĄDA na to, że korupcja i upadek moralności tak mocno podkopały szczytne japońskie tradycje patriotyczne, że dla odwrócenia niebezpieczeństwa konieczna stała się najwyższa ofiara. Niestety, ostatnie „banzaj" zawołał człowiek, którego trudno stawiać pokoleniom za wzór, bardziej zaś zgodne z rycerską tradycją byłoby ostateczne ujawnienie najprzykrzejszych nawet faktów, niż równie dramatyczna co bezowocna próba ich tuszowania przez odważnego, lecz nieprawdziwego samuraja.

KONIEC

ADAM JAR

Nowa akcja „Kuriera"

Mistrz-pozycja i ranga

W CYKLU zatytułowanym „MISTRZ — POZYCJA I RANGA" przedstawiać będziemy sylwetki zasłużonych dla szczecińskiego przemysłu liniowych „oficerów produkcji", ich drogę do zajmowanego stanowiska i pozycję w zakładzie. Dziś prezentujemy Kazimierza Dąbrowskiego z Fabryki Urządzeń Budowlanych „Hydroma", Bogdana Idzikowskiego z Zakładów Włókien Chemicznych „Chemitex — Wiskord" oraz inż. Stanisława Zalewskiego z PPDiUR „Gryf".

Jutro zamieścimy ich wypowiedzi o swej pracy i problemach, z którymi się borykają.

Bogdan Idzikowski

BOGDAN IDZIKOWSKI jest starszym mistrzem w wydziale remontowym Zakładów Włókien Chemicznych „Chemitex-Wiskord". W zakładzie tym pracuje od 19 lat. Jest pracownikiem zdyscyplinowanym, konsekwentnym w działaniu, posiada wysokie umiejętności prawidłowego organizowania pracy w zespole.

Po ukończeniu technikum i kursu pedagogicznego przez kilka lat pracował w szkolnictwie; był nauczycielem zawodu. Zdobyte wówczas doświadczenia w pełni wykorzystuje obecnie. Jest wymagającym, ale cenionym mistrzem-wychowawcą. Cieszy się dużym autorytetem wśród podwładnych.

Odznaczony Odznaką Przodownika Pracy Socjalistycznej, Odznaką „Gryf Pomorski", Zasłużonego Przodownika Pracy, Zasłużonego dla Zakładów „Chemitex-Wiskord" i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

(mw)

Stanisław Zalewski

DYREKCJA powiada o nim: starszy mistrz **Oddziału Konserw Pomidorowych, pracuje na tym stanowisku, łącznie z odbytym stażem 5 lat, dając się poznać jako dobry organizator produkcji, sumienny i zdyscyplinowany pracownik o dużej etyce zawodowej. Wykazuje dobre przygotowanie do zawodu i duże zaangażowanie w pracy społecznej — w oddziałowej Radzie Robotniczej. Niekonfliktowy i skromny..."**

Piękna opinia, na którą starszy mistrz, inżynier Stanisław Zalewski uczciwie zapracował.

STANISŁAW ZALEWSKI pamięta ów dzień, kiedy z dyplomem inżyniera-ichtiologa przyszedł do PPDiUR „Gryf". Wówczas zaproponowano mu pracę na statkach, ale nie ciągnęło go jakoś w morze, choć większość kolegów zamustrowało na trawlery i chyba lepiej wystartowało w życiu. On wolał tu, w przetwórstwie. Krótki staż — i w październiku 1975 r. został mistrzem.

Jest jednym z 6 braci Zalewskich, który odbił od rodzinnego Zalesia najdalej. Tu w Szczecinie założył rodzinę, dostał mieszkanie, tu przyszła na świat córeczka, a wczoraj właśnie zawiózł do kliniki żonę. Być może teraz będzie syn...

(owa)

Kazimierz Dąbrowski

KAZIMIERZ DĄBROWSKI ma 33 lata. Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów przez dwa lata pracował w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. Od roku 1962 pracuje w Fabryce Urządzeń Budowlanych „Hydroma"; do roku 1969 jako tokarz, zaś w latach 1969—70 jako ustawiacz obrabiarek.

W 1970 roku awansował na mistrza zmianowego. Od 6 lat pełni tę funkcję na wydziale obróbki pomp hydraulicznych. Obecnie podnosi swoje umiejętności zawodowe w wieczorowym Średnim Studium Technicznym przy fabryce.

Kazimierz Dąbrowski jest członkiem PZPR. W latach 1971—73 był przewodniczącym Zarządu Zakładowego ZMS w fabryce. Przez dwie kadencje był radnym Dzielnicowej Rady Narodowej Szczecin-Pogodno. Obecnie jest radnym Miejskiej Rady Narodowej. Kazimierz Dąbrowski jest sumiennym i zdyscyplinowanym pracownikiem, dobrym organizatorem produkcji, cenionym mistrzem. Odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.

(mw)

W kręgu spraw nauczania

Reformę edukacji zaczniemy od najmłodszych...

SEJMIKIEM polonistycznym w Piotrkowie Trybunalskim rozpoczęła się społeczna dyskusja nad charakterem i wewnętrznym kształtem przyszłej, 10-letniej szkoły powszechnej. Zostały już przygotowane wstępne projekty poszczególnych przedmiotów, które będą kanwą dyskusji na ogólnopolskim kongresie pedagogów we wrześniu br. Nauczyciele, pedagodzy, pracownicy nauki, działacze polityczni i oświatowi, rodzice — słowem wszyscy którym bliskie są sprawy edukacji młodego pokolenia, podejmą decyzje dotyczące ostatecznego sformułowania programów nauczania, mających stanowić treść kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży w naszym kraju.

GŁÓWNYM celem nowej szkoły dziesięcioletniej, jest zapewnienie wyższego poziomu edukacji, rozwijanie intelektu i uzdolnień oraz praktyczne przygotowanie do życia z równoczesnym wprowadzaniem w świat wartości ideowych. To są założenia. Jak praktycznie będzie wyglądał program kształcenia w przyszłej szkole powszechnej? — z tym pytaniem zwróciliśmy się do kuratora Oświaty i Wychowania, mgra Zdzisława Chmiela.

Z. Ch. — Praktycznie reformę edukacji zaczniemy od najmłodszych. Wszystkie dzieci 6-letnie korzystać będą z rocznego przygotowania w tzw. klasach wstępnych. Będzie to właściwy początek nauki, bowiem dzieci w klasach przygotowawczych zdobywać będą pierwsze umiejętności czytania i pisania

K. — Czego więc będą uczyli się dzieci w klasach od I do III?

Z. Ch. — Projekt programu przewiduje w klasach najmłodszych sześć przedmiotów: język polski, matematykę, plastykę, muzykę, kulturę fizyczną, zajęcia techniczne (przedmiot ten występujący przez cały okres szkoły 10-letniej, nosi miano „Technika i praca"), oraz wiadomości o środowisku przyrodniczo-społecznym. Treści zawarte w projektach programów tych przedmiotów zostały ustalone z myślą o wszechstronnym rozwijaniu osobowości małego dziecka, jego zainteresowań poznawczych, dociekliwości w poznawaniu zjawisk otaczającego świata. Wiadomo, że małe dziecko długo w ławce nie usiedzi i zresztą nie chodzi o to, by wprząc je od I klasy w sztywne, męczące rygory szkolne. Dlatego też licząc się z dużą ruchliwością najmłodszych, przy zwiększaniu liczby godzin lekcyjnych pomyślano o rozszerzeniu zajęć z zakresu kultury fizycznej, kształceniu w dziedzinie plastyki i muzyki... Nauczanie początkowe ma przecież decydujące znaczenie dla powodzenia w osiąganiu sukcesów szkolnych.

K. — Ale szkoła dziesięcioletnia to nie tylko nauczanie początkowe...

Z. Ch. — Tak, treści programowe wszystkich przedmiotów przyszłej dziesięcioletniej kompponowane są głównie z myślą by była to szkoła wychowująca. Wiodącą rolę w tym procesie spełniać będą przedmioty humanistyczne. Wstępny podział godzinowy na naukę ustalony został pod kątem wzajemnej współzależności poszczególnych przedmiotów i rozwijania u młodych umiejętności samokształcenia. Począwszy od klasy 6 przewidziane są obowiązkowe zajęcia przedmiotowo-problemowe w zespołach humanistycznych, matematycznych, przyrodniczych, artystycznych, technicznych itp., w których uczniowie uczestniczyć będą na zasadzie własnego wyboru. Pozwoli to na rozwijanie indywidualnych zainteresowań i uzdolnień młodzieży. Dla klas najstarszych, a więc IX i X przewidziane są zajęcia o charakterze syntetyzującym interdyscyplinarnym, jak np. zagadnienia kultury współczesnej, biochemiczne, podstawy życia, zagadnienia higieny i ochrony zdrowia i inne. Sądzić należy, że taka forma edukacji końcowej zamykająca 10-letni cykl kształcenia nadawać będzie młodzieży szersze spojrzenie na wiele problemów otaczającego świata, uczyć twórczego wnioskowania, oceny różnorodnych zjawisk i faktów. Z tymi umiejętnościami absolwenci dziesięcioletniej wstępować będą na następny szczebel edukacyjny, tj. do szkół zawodowych i szkół specjalizacji kierunkowej, z których droga będzie wiodła na studia wyższe.

K. — Wiadomo jednak, że pewna część młodzieży nie poradzi sobie z programem dziesięcioletniej...

Z. CH. — Istotnie, trzeba liczyć się z wyłonieniem grupy dzieci o mniejszych możliwościach intelektualnych. Nie można będzie zmuszać ich do pokonywania bariery dla nich zbyt wysokiej. Z myślą o tej grupie tworzone będą „odgałęzienia" dające szanse zdobycia wykształcenia zgodnego z jej możliwościami. W tym celu prowadzone będą od klasy VI zajęcia połączone z przygotowaniem zawodowym, tak, by absolwenci cyklu kształcenia dziesięcioletniego — ci mniej zdolni — mogli od razu podjąć pracę zawodową.

K. — Czyli rozwinięcie formy kształcenia w tzw. klasach uzawodowionych?

Z.CH. — Tak. Tego rodzaju rozwiązania znane są w naszym szkolnictwie, i jak dowodzą doświadczenia — przynoszą dobre wyniki. Stawiając coraz wyższe wymagania szkoła nie może przy okazji spychać na margines uczniów najsłabszych. Przeciwnie, musi dać szansę kształcenia wszystkim przez zróżnicowanie form edukacji. Idea ta przyświecać będzie ostatecznemu ustaleniu programu przyszłej 10-letniej szkoły powszechnej.

Rozmawiał: Piotr CYWIŃSKI

W MIESZCZĄCYM się przy ulicy Puławskiej w Warszawie salonie „Cepelii" czynna jest interesująca wystawa tkanin ludowych połączona ze sprzedażą oraz pokazem tkactwa ręcznego i sztuki wycinanek. W ekspozycji zorganizowanej przez spółdzielnię „Opoczniankа" i warszawską „Cepelię" biorą udział znane tkaczki z Opoczna.

NA ZDJĘCIU: przy krosnach Zofia Kośka.

(CAF—Miedza)

NA ZDJĘCIU: w poznańskim palmiarni. (CAF-Staszyszyn)

Po dwóch stronach biurka

Urzędnicy z powołania

OKREŚLENIE „z powołania" stosuje się zawyczaj wobec takich zawodów, jak nauczyciel i lekarz. Zaś profesja urzędnika budziła rączej inne skojarzenia: energiczny, sprawny, życzliwy. Albo — ślamazarny, bez własnej decyzji, opryskliwy... Przez dłuższy czas w opinii publicznej przeważały chyba raczej nie najlepsze cechy urzędnika. Nierzadko rzucano pod jego adresem epitet: biurokrata!

TYMCZASEM większość pracowników biur i instytucji cierpiała najczęściej i wciąż cierpi nie za swoje grzechy. To prawda, że przez lata całe naszą administrację cechowała ociężałość, że asekuranctwo zagnieździło się mocno na wielu szczeblach zarządzania, co rodziło ową „kancelaryjną mitręgę". Ale zło tkwiło głównie w wadliwej strukturze i organizacji systemu administracyjnego, w niezwykle skromnych kompetencjach najniższych komórek zarządzania, mających bezpośredni kontakt z ludnością. Istotne zmiany następują po reformie administracji, która uzyskała obecnie niezbędne warunki do poprawy stylu pracy.

DZISIAJ decyzje, zalecenia, uchwały trafiają z wierzchołka władzy państwowej do jej najniższych komórek w terminie znacznie szybciej niż poprzednio. Krótsza jest też droga odwrotna. W usprawnianiu administracji pomaga poważne uno wocześnienie technicznych środków łączności.

KRYTERIUM SKUTECZNOŚCI

Z PUNKTU widzenia obywatela nie te wewnętrzne kwestie funkcjonowania administracji są najważniejsze. Jako główne kryterium jej oceny należy uznać „zdolność do wykonywania istniejącego programu politycznego" — pisał niedawno wybitny znawca tej dziedziny, prof. Jerzy Starościak. „Wykonawstwo oznacza przy tym wykonanie „materialne" postawionych przed nią zadań. Nie chodzi o wydawanie kolejnych wytycznych wykonanie, lecz o samo wykonanie".

A więc nie liczba okólników, instrukcji i zarządzeń jest świadectwem dobrej roboty administracji, lecz konkretne wyniki okonomiczne, rozwój produkcji, kultury, oświaty — w całym kraju, w poszczególnych regionach, miejscowościach. Pod tym względem reforma przyniosła owoce potwierdzające nadzieje społeczeństwa.

WZMOCNIENIE AUTORYTETU PAŃSTWA

TO wszystko rodzi lepszy klimat społeczny wokół administracji i w znacznym stopniu podnosi prestiż urzędnika państwowego. Ma on dziś podstawy nie tylko do sprawnego działania, ale i osobistego zadowolenia ze swej pozycji zawodowej. Nawiązał do tych głębokich przemian Edward Gierek na III Plenum KC PZPR, otwierającym kampanię wyborczą do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych.

Jednocześnie I sekretarz KC z całą mocą podkreślił konieczność zdecydowanej walki z przejawami biurokracji, znieczulicy i podobnych zjawisk, podkreślając ważne zadania organizacji partyjnych w instytucjach i urzędach, które mają poważne uprawnienia, wynikające ze Statutu PZPR.

DOSKONALENIE KADR

TRZEBA sobie bowiem uświadomić, że modernizacja struktury administracji, decentralizacja uprawnień itp. nie rodzi automatycznie doskonałości, zerwania z biurokratyzmem i znieczulicą we wszystkich komórkach urzędniczych. I dziś można przecież spotkać urzędników, którym zdarzyły się kompetencje i którzy uzurpują sobie prawa władcze przysługujące u nas wyłącznie przez społeczeństwo ciałom przedstawicielskim — głównie Sejmowi i radom narodowym.

Ogromne znaczenie ma więc ustawiczne szkolenie pracowników administracji, uczenie ich kultury urzędowania i demokratycznego stosunku do obywatela. Musi również funkcjonować stale autentyczna kontrola społeczna oraz nie skrępowana krytyka obywatelska wobec wszelkich braków i schorzeń administracji.

Z myślą o najwyższej skuteczności tej kontroli i krytyki zastosowano u nas praktykę wybierania na przewodniczących rad narodowych I sekretarzy instancji terenowych PZPR. Wzmacnia to głos opinii społecznej autorytetem partii.

Wielkie znaczenie ma szkolenie typu kursowego, uczące po prostu prawideł współczesnej administracji, nowego stylu urzędowania na tle dynamizowania rozwoju kraju w ramach pogrudniowej strategii społeczno - gospodarczej. Szkolenie to prowadzi Instytut Doskonalenia Kadr Kierowniczych Administracji Państwowej oraz ośrodki szkoleniowe w województwach.

POTRZEBY społeczne, nowy model administracji, pragmatyka służbowa jej funkcjonariuszy — oto co składa się dziś na sumę wymagań zawodowych, a także ideowych wobec urzędnika. W tych warunkach powinien to być urzędnik z powołania; człowiek szanowany przez ludność; człowiek ceniony za sprawną i kompetentną pracę. Na urzędnika — po VII Zjeździe, po wyborach do Sejmu i rad narodowych — patrzy całe społeczeństwo. Także w jego rękach znajdują się instrumenty kształtujące klimat i postęp społeczny.

Lech WINIARSKI

Muzyczne to i owo

GWIAZDY NAD WARTA

POD koniec przyszłego tygodnia w Poznaniu rozpocznie się **Międzynarodowa Wiosna Estradowa.** Jest to duża impreza, w której wezmą udział piosenkarze i zespoły z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Rumunii, NRD, ZSRR i Polski. Gospodarzem programu polskiego będzie Andrzej Rosiewicz, któremu „Estrada Poznańska" przyznała tytuł „Indywidualności Estradowej Roku".

MUZYCZNE STAROCIE

NA amerykańskich listach przebojów pojawia się ostatnio wiele nagrań sprzed lat, przypominających wykonawców, o których już prawie nikt nie pamięta. Jest to m. in. słynny „Telstar" reaktywowanej grupy „Tornados", „Carolina" Crispiana St. Petersa czy „Dancing To The Music Of Love" zespołu „Platters".

PIERWSZY „JAZZ"

NIE wszyscy wiedzą, że pierwszy numer pisma jazzowego w Polsce ukazał się prawie pięćdziesiąt lat temu, bo w roku 1927. Artykuł wstępny magazynu „Jazz" napisał sam prof. Drzewiecki. Był to zresztą jedyny numer pisma, wiecej bowiem już się nie ukazało. Obecny miesięcznik „Jazz" wydawany jest od roku 1956.

EWA BEM Z „MAINSTREAM'EM"

EWE BEM (na zdjęciu) coraz częściej nazywa się pierwszą damą polskiego jazzu. Karierę artystyczną rozpoczęła w zespole „Bemibek". Od tego czasu poczyniła kolosalne postępy, włączając do swego repertuaru coraz trudniejsze tematy jazzowe. Obecnie występuje z grupą „Mainstream", czasem też z „Chałturnikiem".

Zebrał: (jas)

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

SAME PARAGRAFY

12 MARCA br. wysłałam do Dyrekcji Obwodowej Poczty i Telekomunikacji list o nast. treści;

„W DNIU 5 marca br. o godz. 9.30 w urzędzie pocztowym w Orzeszkowie nadano pod moim adresem telegram zawiadamiający mnie o śmierci ojca. Telegram ten nadszedł do UPT nr 12 w Szczecinie tego samego dnia o godz. 11.15, a doręczono mi go dopiero o godz. 18! Na moją interwencję w urzędzie odpowiedziano, że przyczyną opóźnienia w doręczeniu była choroba doręczyciela, dostarczył telegram pracownik, który przyszedł na nocną zmianę. Nadmieniam, że odległość urzędu od mojego domu wynosi około 200 m. Byłam w urzędzie około godz. 14 i zauważyłam, że w tym czasie byłam jedyną interesantką.

Wskutek zaniedbań poczty nie zdążyłam na pociąg o godz. 15.23, którym mogłam być w Orzeszkowie rano o godz. 6. Ponieważ pojechałam późniejszym pociągiem, zdecydowałam się ze stacji przesiadkowej pojechać do Orzeszkowa taksówką, a to kosztowało mnie 900 zł!"

W DNIU 6 kwietnia br. otrzymałam z DOPiT wyjaśnienie. Według niego telegram wpłynął do upt nr 12 o godz. 11.45, a doręczony został o godz. 17.45, zatem pocztą jakoby „zmieściła się" w przepisowym czasie 6 godzin.

Czytałam uważnie to wyjaśnienie, poznałam wiele artykułów z odpowiednich zarządzeń pocztowych, nie znalazłam tylko małego słówka „przepraszamy". Widocznie w żadnym z owych artykułów nie było ono zawarte.

Nie chodzi mi o to opóźnienie, nawet nie o 900 zł. Chodzi mi o to, by pracownik poczty nie był zasuszonym paragrafem, ale także człowiekiem. A wydaje mi się, że człowiek nie pozostałby nieczuły na ludzkie nieszczęście i przy odległości 200 metrów spowodowałby doręczenie takiego telegramu w czasie krótszym, niż owe przepisowe 6 godzin.

Nie dziwię się, jeżeli otrzymuję kartkę z Zakopanego po 7 dniach od jej wysłania, czy chociażby od powiedź DOPiT datowaną 2 kwietnia a doręczoną 6 kwietnia. Tu chodziło o ludzkie nieszczęście, każdy z nas ma przecież tylko jednego ojca. Napiszcie o tym, nie po możecie mnie, ale może innym?

mgr Irena SIDORUK
ul. Gryfińska 1

KTO TO ZROBIŁ?

PISZĘ o sprawie pozornie drobnej, ale denerwującej. Oto przed domem nr 28 przy ul. Łokietka leżą od kilku miesięcy wyrwane z chodnika trzy duże płyty kamienne. Nic nie wskazuje na to, że będą tu prowadzone jakiekolwiek roboty wymagające usunięcia tych płyt.

Ktoś, kto te prace prowadził zapomniał o doprowadzeniu chodnika do poprzedniego stanu. A wieczorem ta część ulicy jest słabo oświetlona. Można połamać nogi na płytach, lub w dole, który powstał po ich usunięciu.

Będę wdzięczna, jeżeli redakcja przyczyni się do odnalezienia winnych i naprawienia chodnika.

Anna ŁAPNIEWSKA

OBYCZAJE W TRAMWAJACH

O ZWYCZAJACH panujących w szczecińskich tramwajach pisano już tak wiele, że to co napiszę nie będzie odkrywczym, ale chyba trzeba o tym mówić.

Oto scenka z tramwaju nr 5, ale można ją umiejscowić w każdym innym. Wóz tramwajowy nie był przepełniony tego dnia, ale gdy do wozu wsiadła młoda kobieta w mocno zaawansowanej ciąży, wszystkie miejsca były zajęte. Kobieta stanęła obok dwóch mężczyzn, uważnie oglądających krajobraz szczecińskiej ulicy. Kobieta przesunęła się dalej. Teraz stała obok dwóch młodych kobiet, które równie zapatrzone były w okno.

Nie jestem już młoda, ale wstałam i poprosiłam by pani w ciąży usiadła, zanim jednak ta zrobiła krok w kierunku miejsca, które zwolniłam, już zajęła je inna młoda kobieta. Spowodowałam spokojnie, by opuściła to miejsce i dopiero wtedy kobieta w ciąży, zresztą mocno zażenowana ta sceną, usiadła.

Dwóch siedzący obok mężczyźni poczęli komentować tę scenę.

— *JA — powiedział jeden — nigdy nie ustępuję miejsca w tramwaju. Nikomu. Raz tylko ustąpiłem, gdy weszła młoda mama z parotletnim dzieckiem. Matka zamiast usiąść, posadziła synka. No i od tego czasu przestałem być dżentelmenem.*

PISZE o tym, chociaż wiem, że nie zmieni to obyczajów w szczecińskich tramwajach. Myślę jednak, że jeżeli można zgodzić się z tym, by młodzi ludzie nie ustępowali miejsca innym młodym ludziom, to jednak nawet starsi wiekiem powinni zrobić taki wyjątek chociażby dla kobiet w ciąży. Zresztą gdyby owe dwie młode panie nie zauważające stojącej obok nich kobiety w bardzo zaawansowanej ciąży, same były w podobnej sytuacji, niewątpliwie zgodziłyby się z moimi uwagami. Ale tak to już jest, że bardzo często żądamy grzeczności od innych, na tomiast sami o niej zapominamy.

Regina SIERADZKA

Copyright (c) 1969 by Mario Puzo

Ojciec chrzestny

Tytuł oryginału „The Godfather"

Tłumaczył: Bronisław Zieliński

50

A wreszcie obserwowałem ciebie przez wszystkie te lata. — Głos Dona zabrzmiał poważnie. — Byłeś dobrym chrześniakiem, okazywałeś mi pełny szacunek. Ale co z innymi twoimi starymi przyjaciółmi? Jednego roku ganiasz z tym, następnego z innym. Ten młody Włoch, który był taki zabawny w filmach, miał trochę pecha i nie zobaczyłeś się z nim więcej, bo byłeś bardziej sławny. A ten twój dawny, dawny kolega, z którym chodziłeś do szkoły, który był twoim partnerem od śpiewu? Nino. Pije za dużo z rozczarowania, ale nigdy nie narzeka. Ciężko pracuje rozwożąc żwir, a w weekendy śpiewa za parę dolarów. Nigdy nic nie mówi na ciebie. Nie mogłeś trochę mu pomóc? Dlaczego? Śpiewa dobrze.

Johnny Fontane powiedział z wyrozumiałym znużeniem:

— Ojcze Chrzestny, on po prostu nie ma dostatecznego talentu. Jest dobry, ale nie pierwszorzędny.

Don Corleone opuścił powieki, nieomal przymykając oczy, wreszcie powiedział:

— A ty, mój chrześniaku, ty także po prostu nie masz dostatecznego talentu. Mam ci załatwić pracę przy rozwożeniu żwiru z Ninem? — Gdy Johnny nie odpowiedział, Don mówił dalej: — Przyjaźń jest wszystkim. Przyjaźń to coś więcej niż talent. Więcej niż władza. Prawie się równa rodzinie. Nigdy o tym nie zapominaj. Gdybyś był zbudował sobie mur przyjaźni, nie musiałbyś mnie prosić o pomoc. A teraz mi powiedz, dlaczego nie możesz śpiewać? W ogrodzie śpiewałeś dobrze. Równie dobrze jak Nino.

51

Hagen i Johnny uśmiechnęli się na to delikatne ukłucie. Teraz z kolei Johnny był wyrozumiale cierpliwy.

— Mój głos jest słaby. Zaśpiewam jedną czy dwie piosenki i potem nie mogę śpiewać przez wiele godzin czy dni. Nie mogę przetrzymać prób czy powtórek. Mój głos jest słaby, to jest jakieś schorzenie.

— A więc masz kłopoty z kobietami. Masz chory głos. Teraz mi powiedz, jakie masz trudności z tym hollywoodzkim pezzonovante, który nie chce dać ci pracować. — Don przechodził do rzeczy.

— On jest czymś więcej niż któryś z twoich pezzonovante — rzekł Johnny. — Jest właścicielem wytwórni. Doradza prezydentowi w sprawach wojennej propagandy filmowej. Nie dalej jak miesiąc temu zakupił prawa filmowe do najgłośniejszej powieści roku. Bestsellera. A jej bohater to facet kubek w kubek jak ja. W ogóle nie musiałbym grać, po prostu byłbym sobą. Nie musiałbym nawet śpiewać. Mógłbym nawet dostać Nagrodę Akademii. Każdy wie, że to dla mnie jak ulał, i znowu byłbym wielki. Jako aktor. Ale ten drań Jack Woltz odgrywa się na mnie, nie chce mi tego dać. Zaproponowałem, że zagram za darmo, za minimalną cenę, a on dalej mówi: Nie. Rozpuścił wiadomość, że jeżeli przyjdę i pocałuję go w dupę w kantynie wytwórni, może się nad tym zastanowić.

Don Corleone odrzucił te emocjonalne brednie machnięciem ręki. Między rozsądnymi ludźmi zawsze można rozwiązać problemy interesów. Poklepał syna chrzestnego po ramieniu.

52

— Jesteś zniechęcony. Myślisz, że nikt o ciebie nie dba. I straciłeś sporo na wadze. Dużo pijesz, co? Nie sypiasz i bierzesz pigułki? — Potrząsnął głową z dezaprobatą.

— Otóż chcę, żebyś się zastosował do moich rozkazów — powiedział Don. — Chcę, żebyś pozostał w domu dwanaście dni przez miesiąc. Chcę, żebyś dobrze się odżywiał, wypoczął i wyspał. Miłe mi jest twoje towarzystwo, a może zdołasz nauczyć się od twego ojca chrzestnego czegoś o świecie, co mogłoby ci dopomóc nawet w tym wielkim Hollywood. Ale żadnego śpiewania, żadnego picia i żadnych kobiet Po miesiącu możesz wrócić do Hollywood i ten pezzonovante, ten kaliber 90, da ci tę robotę, której chcesz. Załatwione?

Johnny Fontane nie całkiem mógł uwierzyć, że Don ma taką władzę. Ale jego ojciec chrzestny nigdy nie mówił na wiatr, że to a to można zrobić.

— Ten gość jest osobistym przyjacielem J. Edgarda Hoovera — powiedział Johnny. — Nie można nawet podnieść na niego głosu.

— Jest biznesmanem — odrzekł łagodnie Don. — Zrobię mu propozycję nie do odrzucenia.

— Za późno — powiedział Johnny. — Wszystkie kontrakty już podpisane i zaczynają kręcić za tydzień. To absolutnie niemożliwe.

(d.c.n.)

Fałszywy smutek

NIEDAWNO na punkcie granicznym w Tanzanii miało miejsce następujące wydarzenie. Zjawił się karawan z trumną i rodzina nieboszczyka. Rodzina przedstawiła akt zgonu ale nie posiadała listu przewozowego. Mimo protestów celnicy pozwolili sobie na otworzenie trumny i znaleźli w niej rodi nosorożców cenione w świecie na wagę złota. Przemytnicy będą odpowiadali nie tylko za próbę dokonania kontrabandy, ale również będą poddani śledztwu na temat skali zdobyci roli, a jeśli nawet nie odpowiedzą — będą skazani za współudział w tępieniu zwierząt, podlegających ścisłej ochronie.

Zawsze pełna sieć...

ZAŁOGA statku rybackiego „Gołac" zawsze szczyciła się tym, że nigdy — pod komenda doświadczonego dowódcy Ante Granicza — nie powracała do przystani z pustymi sieciami. Niedawno rybacy wyciągnęli pod Starym Gradem mocno obciążoną sieć w której znaleźli bombę lotnicza o wadze 1000 kg. Wojenna pamiątka została przeleta przez saperów na wyspie Bracz.

Wkrótce potem „Gołac" wyciągnął pod wysnu Szolte inny ciężki połów. Do sieci głębinowych trafiła torneda, która przeleżała na dnie Adriatyku ponad 30 lat.

Po turnieju „Gryfa Szczecińskiego"

Polska kadra zdała przedolimpijski egzamin

DWANAŚCIE TYGODNI pozostało do otwarcia XXI Igrzysk Olimpijskich. W Montrealu trwają intensywne przygotowania, miasto żyje już Olimpiadą, żyje nią zresztą cały świat. W wielu bowiem krajach sportowcy różnych dyscyplin przygotowują się do startu, do spotkania ze swymi rywalami.

PIĘKNĄ mają polscy pięściarze kartę olimpijską. Nasi bokserzy wywalczyli 27 medali, w tym 7 złotych, 7 srebrnych i 13 brązowych. Prawdą jest też, że ostatnio obniżyli oni loty — robi się jednak dużo aby na wiązać do wspaniałych tradycji. Nic więc dziwnego, że tegoroczny turniej o Nagrodę „Gryfa Szczecińskiego", który był ostatnim międzynarodowym egzaminem bokserów cieszył się tak dużym zainteresowaniem i to nie tylko w Szczecinie. Walnie do tego przyczynił się PZB przysyłając kadrę olimpijską. Dzięki temu na ringu WDS widzieliśmy w zasadzie wszystkich tych którzy ubiegają się o olimpijski paszport.

KUBAŃCZYCY — REWELACJĄ

OBOK Polaków występowali w Szczecinie także pięściarze kilku państw. Pierwsze miejsce wśród bokserów zagranicznych zdobyli bezsprzecznie Kubańczycy, którzy aż trzy razy stawali na najwyższym podium. A przecież w eliminacjach odpadł (kontuzja łuku brwiowego) brązowy medalista mistrzostw świata Luis Echaide.

Kubańczycy wnieśli do turnieju sporo egzotyki, boksowali inaczej niż Europejczycy.

Nadspodziewanie dobrze wypadli Grecy. Kierownik ekipy p. Sotirias Micherinas nie przypuszczał, że jego zawodnicy dojdą aż do finału, wykupił więc bilety na... sobotni pociąg. Tymczasem greccy pięściarze przeszli przez eliminacyjne sito, a dwaj weszli do finałów. Oczywiście ekipa została w Szczecinie i głośno dopingowała swych kolegów. S. Micherinas uważał, że był to najlepszy przedolimpijski egzamin dla greckich bokserów.

Nieźle także na szczecińskim ringu wypadli zawodnicy Łotewskiej SRR, a reprezentant NRD, Meissner o mało nie został autorem największej turniejowej sensacji — zwycięzcą mistrza Europy — Biegalskiego.

LICZĄ SIĘ NIE TYLKO KADROWICZE

NA szczecińskim ringu startowało blisko 40 polskich zawodników w tym wielu spoza kadry. Rzecz ciekawa, w niektórych przypadkach niekadrowicze boksowali lepiej od kadrowiczów. Trener Michał Szczepan, który bardzo pilnie śledził wszystkie walki, był za dowolony z postawy zdecydowanej większości polskich pięściarzy.

— Szczeciński turniej — powiedział M. Szczepan przedstawicielowi „Kuriera" — **zdał egzamin. — Był to przedostatni przedolimpijski start naszych zawodników. Spodziewaliśmy się, że powinni mieć około 80 proc. formy i w takiej byli. Lepiej wypadli zawodnicy przebywający na zgrupowaniu w Wiśle od tych, którzy przygotowywali się w klubach. Po prostu w klubach nie mają tak dobrych sparringpartnerów jak na obozie. Widać to było m. in. w trakcie walk dwóch szczecinian: Krzysztofa Pierwienieckiego i Ryszarda Czerwińskiego.**

TRENER zebrał sporo materiału na szczecińskiej imprezie. Właściwie, jak nam powiedział, ma już wyrobiony kształt 25-osobowej grupy, która ustalona będzie po mistrzostwach Polski. Pięściarze ci będą stanowić kadrę olimpijską — z nich też zostanie wyłoniona „jedenastka" na Montreal. Dość mocne pozycje mają K. Pierwieniecki i R. Czerwiński. Zdaniem M Szczepana, jeśli zawodnicy ci dobrze wypadną w Poznaniu, z pewnością znajdą się w kadrze. A później muszą także ostro pracować aby w ciągu 2 miesięcy zdobyć olimpijską formę.

Tak Czerwiński jak i Pierwieniecki w tym roku boksowali lepiej niż w poprzednich. Duża to zasługa klubowych trenerów Andrzeja Słomińskiego i Jana Brodowiaka. Zawodnicy ci obecnie stoją przed życiową szansą — zakwalifikowania się do kadry olimpijskiej. Sądzimy, że okazji tej nie zaprzepaszczą.

78 WALK i WIELE EMOCJI

PRZEZ 3 wieczory i w niedzielne przedpołudnie sala WDS szczelnie wypełniona była publicznością. W niedzielę finałowe pojedynki oglądali także telewidzowie z całego kraju. Opinie obserwatorów są zgodne. Turniej był ciekawy, sporo walk stało na wysokim poziomie, szczególnie w sobotnich półfinałach i niedzielnych finałach. Śmiało można zaryzykować, że był to najlepszy z dotychczasowych turniejów o Nagrodę „Gryfa".

MOWIĄC o VII MTB wypada kilka słów poświęcić jego organizacji. Wszyscy uczestnicy z uznaniem wyrażali się o imprezie. Działacze bokserscy i sędziowie zadbali o sprawny przebieg zawodów. Pracownicy WFS — dobrze wywiązali się z trudnych prac administracyjno-gospodarczych (warto tu podkreślić, że VII MTB organizowany był bez współudziału PPIS). Natomiast RW FSZMP i organizacje młodzieżowe ze szczecińskich zakładów pracy zasłużyli na słowa uznania za sprawowanie patronatów nad ekipami. Cieszymy się, że turniej „Gryfa" z imprezy zorganizowanej z okazji 25-lecia „Kuriera" przerodził się w imprezę tradycyjną o poważnym znaczeniu międzynarodowym.

Tadeusz REK

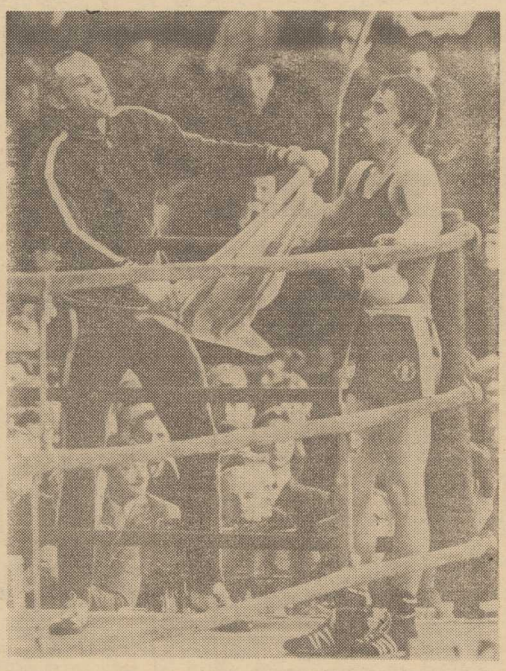

NA ZDJĘCIU: Ryszard Czerwiński i jego trener Andrzej Słomiński w przerwie finałowego spotkania.

Foto: Z. Jodkowski

XII Turniej Najlepszych

Siatkarze kontynuują gry

NIEBAWEM zakończą się rozgrywki w I i II lidze XII Turnieju Najlepszych w piłce siatkowej mężczyzn. Po sobotnio-niedzielnych spotkaniach sytuacja w czołówce tabel wygląda następująco:

I LIGA (GR. I)		
1. Zakłady Chemiczne	6:1	12:2
2. OPGK	5:1	11:3
3. KBO nr 1	5:1	10:3
I LIGA (GR. II)		
1. Politechnika	5:1	11:4
2. Elektromontaż	4:0	8:0
3. ZPS	4:1	10:5
II LIGA (GR. I)		
1. Famabud	6:1	12:2
2. KPRB nr 2	5:2	11:4
3. NPBP	3:1	6:2
II LIGA (GR. II)		
1. KW MO	10:0	20:2
2. MPGM	10:1	20:5
3. TKKF Zdroje	8:3	17:6

„Orkan" zaprasza

OGNISKO TKKF „Orkan" organizuje kolejne kursy karate-do i judo dla młodzieży i osób dorosłych obojga płci. Zapisy przyjmowane są w sekretariacie ogniska przy ul. Tkackiej 55 pok. 56 we wtorki i piątki od godz. 14 do 18.

Gdzie są seniorzy?

Judo w impasie

JUDO — sport rodem z Japonii, od kilkunastu zaledwie lat bliżej w Szczecinie znany, zrobił w naszym mieście błyskotliwą karierę. Od grupki entuzjastów z MO, poprzez ognisko TKKF „Gimnastyczne" judo trafiło do Arkonii. Tu znalazło właściwy klimat do swego rozwoju któremu towarzyszył entuzjazm działaczy, instruktorów i młodzieży. Mimo braku większych doświadczeń z roku na rok sekcja osiągała coraz wyższe wyniki. Szybko wyszła na krajowe wody, gdzie szczecinianie zaczęli zdobywać medalowe lokaty w różnych kategoriach wiekowych, od młodzików poczawszy, a na seniorach skończywszy. Arkończycy zaczęli dostępować zaszczytu bronienia barw naszego kraju na imprezach międzynarodowych. Szczytowymi osiągnięciami naszych judoków były tytuły wicemistrzów Polski seniorów, wywalczone przez Morusa i Reszkę. Ten ostatni zdobył ponadto 5 miejsce na mistrzostwach świata młodzieży. Kariera naszego judo, podobnie jak szybko rozbłysła, tak samo nagle zgasła. Judo znalazło się w impasie, tracąc wiele ze swego dorobku. Nie wszystko jednak. Nadal bowiem w Arkonii nie brak liczących się w kraju zawodników w kategorii juniorów i młodzieży. Nie ma natomiast dobrze notowanych na krajowej arenie seniorów.

Dlaczego nasze judo które przez kilka lat tak dynamicznie się rozwijało nagle zaczęło tracić rozmach a nawet cofać się w rozwoju? Na to pytanie próbowaliśmy znaleźć odpowiedź wspólnie z działaczami Okręgowego Związku Judo WFS — jego prezesem — R. Wasowskim, sekretarzem — A. Sołtyskiem i kierownikiem sekcji Arkonii — F. Knapkiem.

Nasi rozmówcy są zgodni iż o regresie w szczecińskim judo zadecydowały przede wszystkim warunki, w jakich się ono rozwija. W pewnym momencie, gdy reprezentowany przez nich sport osiągnął liczący się w kraju poziom, stały się one niewystarczające. Judocy zrobili kilka kroków naprzód, a ich mecenasi — klub i WFS, nie odpowiedzieli na to widoczną poprawą warunków treningowych. Aktualnie judocy Arkonii ćwiczą w tzw. sektorze „C" hali sportowej przy ul. Narutowicza, zajmującym nieco mniej niż 1/3 powierzchni hali. W tym samym czasie na pozostałych 2/3 obiektu trenują przedstawiciele innych dyscyplin, którzy często korzystają z urządzeń znajdujących się we wspomnianym sektorze „C". Nie dość więc że na tym skrawku hali panuje tłok, to jeszcze na domiar złego zajęciom judoków, towarzyszy zgiełk wywoływany przez stojące w sektorze „C" urządzenia do ćwiczeń sportowych.

— Sprawy judo — mówią działacze OZJ nie znajdują właściwego zainteresowania u kierownictwa WFS. Ostatnio np. mieliśmy zebranie sprawozdawczo-wyborcze na którym zastanawialiśmy się nad dalszym rozwojem tego sportu. Niestety nikt z kierownictwa federacji nie raczył do nas przyjść by przedstawić stanowisko WFS dotyczące przyszłości judo. Tymczasem nie rysuje się ona zbyt różowo. Brak nie tylko znośnych warunków treningowych, sekcje Arkonii oraz SZS-AZS odczuwają także brak kadry trenersko-instruktorskiej. Oba te problemy powodują iż aktualnie nie przeprowadza nowego naboru młodzieży, mimo iż sportem tym interesuje się wielu chłopców.

Dorobek szczecińskiego judo — został trochę nadszarpnięty. Symptomy kryzysu widoczne są coraz bardziej. Pogłębianie się tego zjawiska trzeba więc powstrzymać, zapewniając judokom lepsze warunki do podnoszenia ich sportowych umiejętności. Myślimy tu m. in. o przyspieszeniu montażu hali na torze kolarskim z której mają korzystać judocy. Obiekt ten jak dotąd niestety z ziemi nie wyrósł. „Pachnie" natomiast wokół niego marnotrawstwem społecznych środków.

(dg)

PZPN nie zmienił terminarza ekstraklasy

Kto z kim na ligowym finiszu?

PRZED rozgrywkami rundy wiosennej PZPN ogłosił terminarz rozgrywek z tym, że po 10 kolejkach miała ewentualnie nastąpić zmiana. Jednak wobec zaciętych walk w II rundzie a także aktualnej sytuacji w tabeli, naczelna magistratura piłkarska postanowiła **nie dokonywać zmian w zestawieniu par.** Wprowadzono jednak **nieznaczne korekty** terminów meczów ze względu na terminy innych spotkań (PP, mecze międzypaństwowe itp.). Trzy ostatnie serie spotkań obecnych mistrzostw ekstraklasy piłkarskiej odbędą się jednak w tych samych dniach i o jednakowej godzinie. Ponadto nad ich przebiegiem czuwać będzie ustalona przez PZPN komisja.

A OTO terminarz finiszowych spotkań I ligi:

18 KWIETNIA

Górnik — Legia (3:1)
ŁKS — Pogoń (0:1)
ROW — Widzew (1:3)
Ruch — Polonia (1:0)
Stal Rzeszów — Stal Mielec (0:1)
Szombierki — Zagłębie (0:2)
Śląsk — Wisła (0:1)
Tychy — Lech (1:0)

21 KWIETNIA (środa)

Polska — NRD do lat 23
NRD — Polska do lat 21

24 KWIETNIA (sobota)

Francja — Polska

28 KWIETNIA (środa)

Stal Mielec — Ruch (1:2)
Zagłębie — Śląsk (2:4)
I finał Pucharu UEFA

30 KWIETNIA (piątek)

Lech — Widzew (1:1)
Legia — Szombierki (0:6)
ŁKS — ROW (0:2)
Pogoń — Górnik (0:1)
Polonia — Tychy (0:3)
Wisła — Stal Rzeszów (1:0)

1 MAJA (sobota)

Finał Pucharu Polski: Stal Mielec — Śląsk Wrocław w Warszawie.

5 MAJA (środa)

Grecja — Polska
Finał Pucharu Zdobywców Pucharów

9 MAJA (niedziela)

Polonia — Lech (0:1)

11 MAJA (wtorek)

Szwajcaria — Polska

12 MAJA (środa)

Szwecja — Polska do 23 lat
Finał Pucharu Europy

16 MAJA

Górnik — ŁKS (0:0)
ROW — Lech (1:3)
Ruch — Wisła (0:0)
Stal Rzeszów — Zagłębie (1:3)
Szombierki — Pogoń (0:3)
Śląsk — Legia (0:4)
Tychy — Stal Mielec (0:0)
Widzew — Polonia (1:1)

19 MAJA (środa)

Górnik — ROW (0:1)
Legia — Stal Rzeszów (0:1)
ŁKS — Szombierki (0:2)
Pogoń — Śląsk (0:2)
Stal Mielec — Widzew (0:1)
Wisła — Tychy (1:2)
Zagłębie — Ruch (1:2)
II finał Pucharu UEFA

23 MAJA

Lech — Stal Mielec (1:3)
ROW — Polonia (0:0)
Ruch — Legia (1:1)
Stal Rzeszów — Pogoń (0:3)
Szombierki — Górnik (1:4)
Śląsk — ŁKS (1:1)
Tychy — Zagłębie (2:1)
Widzew — Wisła (0:0)

26 MAJA (środa)

Polska — Eire

30 MAJA

Górnik — Śląsk (1:3)
Legia — Tychy (2:3)
ŁKS — Stal Rzeszów (1:0)
Pogoń — Ruch (1:1)
Stal Mielec — Polonia (0:1)
Szombierki — ROW (2:0)
Wisła — Lech (0:3)
Zagłębie — Widzew (0:3)

6 CZERWCA

Lech — Zagłębie (0:3)
Polonia — Wisła (1:0)
ROW — Stal Mielec (1:1)
Ruch — ŁKS (1:0)
Stal Rzeszów — Górnik (2:0)
Śląsk — Szombierki (3:1)
Tychy — Pogoń (0:4)
Widzew — Legia (1:1)

CZWARTEK, 15 KWIETNIA

DZIŚ: Bazylego, Anastazji
JUTRO: Julii, Kseni

POGODA

ZACHMURZENIE małe, temp. do 15 st. Wiatry słabe, północno-wschodnie.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło około 1016 milibarów (762 mm Hg). W ciągu dnia niewielki wzrost ciśnienia.

TEATRY

MUZYCZNY — „Wesoła wdówka" g. 19.

KINA

DRUŻBA (tel 356-05) „Co robić?" g. 15.30, 18, 20.15, USA, l. 15 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 355-02) „Niewinni o brudnych rękach" g. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30, 21, fr.-RFN, l. 18 (czwartek i piątek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Winnetou w Dolinie Śmierci" g. 10.30, jug., panoram.; „Nocne widma" g. 13, 15.30, 18, 20.30, ang., l. 18 (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Zorro" g. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30, 21, fr. (czwartek i piątek); POLONIA (tel. 22-18-34) „Pierścień księżnej Anny" g. 15, 17; „Chłopiec z gitarą" g. 13, radz., panoram.; „Kazimierz Wielki" g. 19.30, pol., l. 15 (czwartek i piątek); PIONIER (tel. 475-02) „Awantura w sadzie" g. 10, 15, pol.; „Winnetou" g. 11, 13, jug., panoram., cz. III; „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 16, 19, pol., cz II i III; „Absolwent" g. 22, USA, l. 18 (czwartek i piątek); ZAMEK — „Szpital" g. 18, USA, l. 15; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Syndykat zbrodni" g. 17.30, 19.30, USA, l. 15, panoram.; MEWA (Żelechowo) „Zeznania komisarza policji przed prokuratorem republiki" g. 18, wł., l. 15; HUTNIK (Stołczyn) „No i co doktorku" g. 17, 19, USA; 1 MAJ (Zydowce) „Podróż za jeden uśmiech" g. 17, pol.; „Miłość i anarchia" g. 19, wł., l. 18; BAJKA (Police) „Bubu z Montparnasse" g. 17, 19, wł., l. 15; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Bal lada o Kowpaku" g. 19, radz.; SYRENKA (Gąsienica) „Taka była Oklahoma" g. 18, USA, l. 15; ZATOKA (Nowe Warpno) „Charley Varrick" g. 18, USA, l. 18; STOKROTKA (Śmierdnica) „Szczęśliwy człowiek" g. 18, ang., l. 15; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Zbrodnia jest zbrodnią" fr., l. 15; WISŁA (Goleniów) „Przyjaciele Eddiego" USA, l. 15; DAR (Stargard) „Tragedia Posejdona" USA, panoram., l. 15; INA (Stargard) „Zorro" fr.; GRYF (Gryfino) „Zasadzka" rum., l. 15.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Malarstwo polskie: Pokaz jednego obrazu — temat marynistyczny: Władztwo Książąt Pomorskich g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — „Lad — wczesnośredniowieczny gród nad Warta": Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat: Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich: Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970. Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim: Kultura Afryki Zachodniej: Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim: Wystawa przyrodnicza: ptaki: Pieczęcie Pomorza Zachodniego XII—XVII w. g. 11—17; RATUSZ — pl. Rzepichy — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności: Militaria XIX—XX w. g. 11—17; ZAMEK BWA — Witold Michalik — „Akt zbiorowy"; Malarstwo i tkanina Lucyny Krakowskiej g. 11—18.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — III Pomorzany, Zdunowo; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — ul. Wojciecha 7 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; NAD ODRĄ 18 — g. 15—8; STOMATOLOGICZNA — Woj. Polskiego 72 — g. 20—7.

APTEKI

DYŻURY: WIELKA 17 (dodatkowo odtrutki i tlen) — tel. 372-75; AL. WOJ. POLSKIEGO 17 — tel. 352-61; AL. WOJSKA POLSKIEGO 134 — tel. 749-00; STOŁCZYN Nad Odrą 20; ZDROJE — Batalionów Chłopskich 54

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 g. 7—21.

KOLEJOWA — tel. 460-21: Pociągi przyjeżdżające — 934: Pociągi odjeżdżające — 933.

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50, tel. 428-32 — g. 8—18.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15 Matematyka w szkole. 16.30 Dziennik TV (kolor). 16.40 Obiektyw. 17 „Ekran z bratkiem". 18.05 „Spotkania kubańskie". 18.40 Anatomia sukcesu. 19.20 Dobranoc (kolor) 19.30 Dziennik (kolor). 20.35 Przypominamy radzimy. 20.40 Ang. dramat „Krzyk w oddali" (kolor). 21.45 Pegaz (kolor). 22.30 Dziennik (kolor) 22.45 Program muzyczny. 23 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie Finlandia — Szwecja; USA — CSRS; RFN — ZSRR (kolor).

PROGRAM II

16.20 Jęz. rosyjski. 16.55 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie USA — CSRS (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor) 19.30 Dziennik (kolor). 20.35 „Na węgierską nutę". 20.45 „Zderzak" cz. II. 21.15 „24 godziny" (kolor). 21.45 Mistrzowie produkcji. 23 Teleturniej — „Tuzin". 23.20 Sylwetki X Muzy — Małgorzata Potocka. 22.45 Jęz. francuski.

PIĄTEK

6 i 6.30 TV Technikum Rolnicze. 9 Film radz. „Rosa" (kolor). 10.10 Film ang. „Krzyk w oddali" (kolor) 12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze. 14.40 i 15.15 TV kurs przygotowawczy. 16.30 Dziennik (kolor). 16.40 Obiektyw. 17 Pora na Telesfora. 17.30 Dla młodych widzów „Zrób to sam" (kolor). 18.05 TV informator wydawniczy. 18.20 „Czas wielkich przemian" (kolor). 18.50 Eureka (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor) 19.30 Dziennik (kolor). 20.15 Sport (kolor). 20.30 Teatr Małych Form. 21.10 Drogowskazy (kolor). 21.55 Rymowanka cz. I. 22.15 Dziennik (kolor). 22.30 Rymowanka — cz. II. 22.45 Program muzyczny.

PROGRAM II

15.05 Jęz. angielski. 15.30 TWP. 17 „Pasja wg św. Mateusza" J. S. Bacha (kolor). 19 Program lokalny. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.15 Sport (kolor). 20.30 Przemówienie ambasadora Syryjskiej Republiki Arabskiej. 20.40 „Pasja wg św. Mateusza" cz. II. 22.30 Laboratorium 76. 23 „24 godziny". 23.10 Jęz. rosyjski (kolor).

PROGRAM BERLIŃSKI

15.40 Gimnastyka. 15.50 Program wojskowy. 16.30 Program dla dzieci. 17 „Pacyfik". 17.25 Wiadomości. 17.30 Program dla młodzieży. 18 Program dla wsi 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej 19 Magazyn motoryzacyjny. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Obiektyw. 20.35 Program rozrywkowy. 21.25 Kronika. 21.35 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. 22.45 Wiadomości.

PIĄTEK

8.45 Gimnastyka. 8.55 Kronika. 9.30 Obiektyw. 10 „My i nasz świat". 11 Profesorowie odpowiadają na pytania. 12.35 Mozaika tygodnia. 13 Wiadomości i kronika. 13.10 Program ze Słowacji. 13.30 Program z Rostocku. 14 Tańce na lodzie. 15.10 „Kulinarne podróże". 15.45 Komedia bajkowa „Potwór z Samarkandy" 17.10 Wiadomości. 17.15 Reportaż „Kto się boi czarnego luda". 18.15 Sport. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Program z Rostocku. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Film TV „Daniel Druskat". 21.40 Studio Halle. 22.45 Radz. film kryminalny „Światło na końcu tunelu". 0.15 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I (na fali 1322 m)

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01.
15.05 List z Polski. 15.10 Z polskiej fonoteki. 15.35 Z lekka muza przez lata. 16.11 Antologia jazzu polskiego. 16.35 Estrada przyjaźni. 17 Radiokurier. 17.20 Parada polskiej piosenki. 18.30 Twórcy polskiej piosenki. 20.05 NURT. 20.25 Muzyczny kalejdoskop. 21.15 Koncert życzeń 22.20 Śpiewa Barry White. 22.30 Reportaż na zamówienie. 22.45 Mini-recital B. Paprockiego. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Wybitni polscy artyści. 0.11 Program nocny z Bydgoszczy.

PROGRAM II (na fali 230 m i UKF 67.52 MHz)

WIADOMOŚCI: 16.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 16.25, 0.01.
14.25 Młoda Francja. 15 Radioferie. 15.40 Warszawska ork. PRiTV. 16.10 Trzy plusy dla urody. 16.25 Piosenki z musicalu „Cztery pancerni i pies". 16.40 PAW. 17 Sceny z oper włoskich. 17.20 Literatura na świecie. 17.40 Radiolatarnia. 18 Z nagrań solistów zaproszonych do studia. 18.40 Urządzanie Ziemi. 19 Społeczne aktualności muzyczne. 19.30 Radioforum 68. 20 Pasja wg św. Jana Ch. Domantiusa. 20.30 Szkic do portretu T. Różewicza. 20.40 Symfonie P. Czajkowskiego. 21.50 Śpiewa poznański chór chłopiecy i męski. 22.10 Promenada. 22.40 Utwory R. Twardowskiego. 23 Wybitni soliści w repertuarze kameralnym. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Utwory J. S. Bacha.

PROGRAM III (UKF 65.96 MHz)

15.10 Na estradzie Bruno Lauzi. 15.30 Sezam pod Trójką. 15.40 Miłość, tesknota i poezja. 16 Rozszyfrowujemy piosenki. 16.20 Powracający temat. 16.45 Nasz rok 76. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Fotoplastykon. 18 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 19.15 Książka tygodnia. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Utracona cześć Katarzyny Blum". 20 Piosenki K. Gaertner. 20.30 „Wieniec z dzikiej oliwki". 20.40 Śpiewa E. Fitzgerald. 21 Reminiscencje muzyczne. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Effie Briest". 22.45 Blues na fortepian. 23 Chwila poezji. 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV (UKF 68.78 MHz)

15 Słuchowisko „Ondyna". 15.05 List z Polski. 16.05 Z estrad i scen operowych. 16.40 PAW. 17 Impulsy UKF. 17.35 Szczecińskie popołudnie. 18.25 Kodeks i kierownica. 18.40 W świecie współczesnej humanistyki. 19 Radiowy poradnik językowy. 19.15 „Wy gawaritie po ruski". 19.30 Zakończenie festiwalu „Poznańska Wiosna Muzyczna". 21 Kwartet Juillarda. 21.42 Program stereo. 22.15 Kraje i ludzie. 22.35 Geografia jazzu.

Sklepy „Jubilera"

POLECAJĄ DUŻY WYBÓR UPOMINKÓW ŚWIĄTECZNYCH

1490-K

NAUKA

STUDENCI udzielają korepetycji z matematyki 820-823. fizyki. Tel. 22-56-24. 6486-G

PRACA

MASAŻYSTA niewidomy przyjmuje w godz. od 9 do 11 i 15—18. Drożdżik, ul. R. Ordona 19. 1443-G

POSZUKUJĘ malarza pokojowego, tel. 232-085. 6584-G

INŻ. budowlany posiadający uprawnienia przyjmie nadzory na zlecenia-umowy. Telefon 22-73-89. 6543-G

OD maja br. pielęgniarka zajmie się dziećmi od lat 2. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6545.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem powyżej dwóch ul. Budziszyńska, tel. lat we własnym domu. Ul. Dunikowskiego, Pomorzany, tel. 6567-G

OPIEKUNKA do rocznego dziecka potrzebna, ul. 1 Maja 16/20. 6577-G

MATRYMONIALNE

DYSKRETNIE kojarzy małżeństwa Biuro Matrymonialne „Westa" — Szczecin, ul. Leszczyńskiego 58, tel. 701-64. 28-K

KAWALER lat 26 poszukuje do wynajęcia, Osiedlu Komuny Paryskiej. Oferty, telefon 82-20-04, po godz. 16. 6581-G

CYKLINUJEMY, lakierujemy parkiety, podłogi. Tel. 22-49-60 i 22-88-70. 6253-G

POGOTOWIE telewizyjne, ul. Wielka 25, tel. 356-96 i 359-55. Zgłoszenia telefoniczne w dni powszednie w godz. od 8 do 15. Naprawy wykonywane są już od godziny 10. 546-K

CYKLINOWANIE i malowanie podłóg, tel. 708-43. 6142-G

SKUPUJĘ próżne naboje do autosyfonów, w godz. 11—18, ul. Czorsztyńska 7/1. 6509-G

TELEWIZYJNE pogotowie, półroczna gwarancja. Uznański, tel. 232-496. 6512-G

POSZUKUJĘ garażu na skiej. Oferty, telefon 222-546. 6527-G

KIEROWCA taxi (wiśniowy Fiat 125 p), który dnia 8.IV.76 wiózł pasażera z silnikiem „Zastawa 750" do warsztatu w Mierzynie proszony jest o skontaktowanie się, tel. 348-22 lub al. Jedności Narodowej 47a/8. 6560-G

POGOTOWIE telewizyjne Paweł Reontzki, tel. 897-69. 6584-G

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny w Szczecinie kupię lub zamienię na podobny w Krakowie. Wiadomość: Szczecin, ul. Dunikowskiego 34/40, od godz. 18. 6510-G

DOMEK jednorodzinny z ogrodem sprzedam. W rozliczeniu pożądane dwa mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6541.

DZIAŁKĘ własnościową z rozpoczętą budową (stan zerowy) sprzedam. W rozliczeniu koniecznie mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6544.

PÓŁ bliźniaka do wykończeniu — sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie zastępcze. Szczecin-Zdroje, ul. Bagienna 43. 6549-G

MIESZKANIE własnościowe w domku 4-rodzinnym, 3-pokojowe, komfortowe z telefonem w okolicy Lasku Arkońskiego, zamienię na dom jedno lub dwurodzinny co najmniej 5-pokojowy w Szczecinie. Oferty tel. 743-76. 6551-G

PÓŁ bliźniaka zamienię na mieszkanie z nowego budownictwa 3 lub 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6553.

PÓŁ dużej willi na Pogodnie (garaż, strych, piwnice, ogródek i inne wygody) — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6277.

KUPNO

MAGNETOFON kasetowy, stereo ewentualnie z radiem kupię. Telefon 454-51 lub 428-93. 6560-G

WÓZEK spacerowy produkcji RFN lub szwedzkiej — kupię, telefon 22-18-07. 6513-G

GARAŻ w pobliżu ul. Henryka Pobożnego — kupię. Zygmunta Starego 4/2 tel. 385-52. 6270-G

SPRZEDAŻ

PIANINO sprzedam. Telefon 386-43, po 15. 6503-G

PP

Na kiermasze

ze sprzedażą wyrobów garmażeryjnych i napojów chłodzących

ZAPRASZAMY

◆ do ogródka restauracji „BALATON" — pl. Lotników 1

◆ do restauracji „RYSKA" — al. Piastów 16

Kiermasz ze sprzedażą wyrobów garmażeryjnych

BAR „EXTRA" — ogródek

16 kwietnia br. godz. 10—18
17 kwietnia br. godz. 9—16

Ceny detaliczne.

1444-K

MINIKALKULATOR elektroniczny wielodziałaniowy — sprzedam. Wiadomość: tel. 612-271, od 16 do 18. 6504-G

FIATA 126 p, nowego — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6606.

PRZEDNIE fotele do Volkswagena — sprzedam. Nowogard, telefon 388, po 18. 6466-G

DO Libry i Rubina kolorowego — sprzedam nogi. Tel. 22-27-68. 6469-G

LOKALE

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju umeblowanego z użytkowaniem kuchni i łazienki. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6529.

PRACUJĄCA panienka poszukuje pokoju w zamian za opiekę nad kobietą starszą lub chorą. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6531.

MARYNARZ poszukuje kawalerki lub M-2. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6534.

SZCZECIN — 3 pokoje, z kuchnią, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, może być nowe budownictwo. Parter i oficyna wykluczone. Telefon 391-36, godz. 16—20. 5826-G

2 POKOJE, kuchnia, zamienię na 1 pokój z kuchnią. Wiadomość: Swarożyca 3a/3. 5959-G

ZGUBY

DNIA 2.IV. w tramwaju linii 9 zostawiono torbę z indeksem i legitymacją studencką, wystawioną przez Politechnikę Szczecińską na nazwisko Ewa Koczorowska. Proszę o wiadomość: tel. 22-13-83 po godz. 16. 6585-G

4.IV.76 R. zaginęła suka, pekińczyk podpalany w okolicy ul. Poniatowskiego. Proszę o wiadomość: Poniatowskiego 32/4 lub tel. 39-189. Ostrzegam przed kupnem lub przywłaszczeniem. 6572-G

RÓŻNE

GARAŻ do wynajęcia, 6574.

„KURIER SZCZECIŃSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH". WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelny 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 379-50; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 394-34; red. poranna (po godz. 6) 224-028, 224-250, dalekopisy 224-018. Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń i kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny; do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 182 zł. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc. droższa, przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch", Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Nr indeksu 35034. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. K-9

Nowy krawiecki zakład „Lotosu"

Klub Dziewcząt Wysokich

OD WCZORAJ przy ul. Mieszka I 103, czymy jest zakład krawiecki Spółdzielni Pracy „Lotos", specjalizujący się w szyciu odzieży dla dziewcząt w wieku od lat 11 do 18. Jest to placówka o tyle interesująca, iż uruchomiono tu kącik porad fachowych, gdzie krawieccy mistrzowie pomogą młodym klientkom w wyborze stroju na przyjęcie, studniówkę lub bal. Wiele poszukiwanych tkanin jak np. cienkie welwety, zamtex, teksas oraz gotowe wzory odzieży, z pewnością ułatwią takie zadanie.

Kierownictwo nowego punktu zamierza również założyć... Klub Dziewcząt Wysokich do którego mogłyby zapisywać się szczecinianki do lat 16, mierzące 175—180 cm.

Usługowe inicjatywy „Lotosu" są ze wszech miar ciekawe i na pewno spotkają się z aplauzem młodzieży. (wys)

Patronat nad przedszkolem

NIEZWYKLE sympatyczny patronat sprawuje załoga Zakładu Montażu Kadłubów Stoczni Szczecińskiej „Warskiego". Pracownicy tego zakładu podjęli się opieki nad przystoczniowym przedszkolem nr 3 przy ul. Ceglanej w Szczecinie. Ostatnio ogrodzenie wokół przedszkola ozdobione zostało kolorowymi, malowanymi na blaszanych płytach, postaciami z filmów rysunkowych Posadzono wiele krzewów i drzewek. Przedszkole zawdzięcza im także wykonanie sprzętu ogrodowego jak: zjeżdżalnie, huśtawki, kratownice do ćwiczeń itp. urządzeń służących zabawom najmłodszych. (wit)

Kronika wypadków

DO SZCZECIŃSKICH klinik PAM (chirurgicznej i stomatologicznej) przywieziono wczoraj trzech uczniów, mieszkańców Inowrocławia, którzy doznali obrażeń w kraksie drogowej. Wiozący wycieczkę uczniowską z Inowrocławia do NRD autokar tuż za przejściem granicznym w Kołbaskowie, już po stronie NRD-owskiej zderzył się z innym samochodem. Życiu rannych nie zagraża niebezpieczeństwo.

Około godz. 16 u zbiegu ulic Śląskiej i Jagiellońskiej wybiegł niespodziewanie na jezdnię i wpadł na przejeżdżający samochód osobowy 10-letni Piotr O., mieszkaniec ul. Malczewskiego. Chłopca odwieziono ze złamaną nogą do szpitala.

DZIŚ krótko po godz. 6 wzywano pogotowie na ul. Kingi, gdzie w piwnicy uległ zatruciu gazem 29-letni Jerzy M. Karetka odwiozła zatrutego do szpitala.

RÓWNIEŻ dziś, około godz. 5 zgłosił się w pogotowiu pewien mieszkaniec ul. Witkiewicza, z obrażeniami głowy. Mężczyzna był pod wpływem alkoholu. Z wyjaśnień rannego wynika, iż został pobity przez żonę.

Z WOD Odry wyłowiono wczoraj zwłoki 32-letniego Adama W., mieszkańca Pomorzan. Adam W. w końcu marca wyszedł z domu i zaginął. Ustaleniem okoliczności wypadku zajęła się milicja.

DWA MIESIĄCE aresztu zasadniczego — to kara, jaka spotkała 46-letniego Zdzisława M., nigdzie nie pracującego, który odpowiadał przed kolegium za niedopełnienie obowiązku meldunkowego. (ap)

Kto zgubił?

W SKLEPIE „Uroda" znaleziono portmonetkę z pieniędzmi. Zguba jest do odebrania u p. J. Świątka ul. Boh. Getta Warszawskiego 1/10.

DO redakcji przyniesiono rękawiczkę z jednym palcem, koloru ciemny brąz z czerwonym paseczkem. Zguba jest do odebrania w p. 47.

Piąte koło do... „Syreny"

OKAZUJE się, że nawet w mieście, gdzie większość jezdni jest asfaltowych, można złapać „gumę". Przytrafiło się to także kierowcy tej „Syrenki". Na szczęście w bagażniku było koło zapasowe. Szkoda tylko, że kierowca nie pomyślał o tym, że stał się zawalidrogą. A przecież można było przepchnąć pojazd te kilka metrów bliżej krawężnika. Wówczas byłoby wygodniej i bezpieczniej zmienić koło.

Foto: Z. Jodkowski

Samorządowe wybory

Wielkie i małe sprawy szczecinian

W SALCE szkolnego klubu „Archimedes" w Technikum Mechanicznym przy ul. Kopernika zebrało się wczorajszego popołudnia kilkadziesiąt osób. Kandydaci do komitetu samorządowego oraz mieszkańcy okolicznych ulic pragnący zgłosić swe życzenia nowemu zespołowi społeczników Komitetu Obwodowego nr 58. Kilka dni temu na walnym zebraniu przedwyborczym wysłuchali szczegółowej relacji z dotychczasowych prac samorządu, wyłonili swych kandydatów do zespołu reprezentującego ich codzienne sprawy. Tym razem stawili się, by wybrać komitet obwodowy.

DOTYCHCZASOWE grono aktywistów nie zawiodło zaufania trzech tysięcy mieszkańców. Dzięki ich wysiłkom nawiązano pożyteczne kontakty ze szkołami: Podstawową nr 61, Technikum Mechanicznym i pobliską Szkołą Muzyczną. Działacze samorządu zainicjowali prace społeczne, dzięki którym wiele czynszowych podwórek tego rejonu miasta przybrało estetyczny wygląd. Przeprowadzono liczne kontrole strychów i piwnic budynków, by zabezpieczyć je przed chuliganami i pijakami. Na wniosek samorządu mieszkańców administracja osiedla podjęła szereg napraw i remontów w najbardziej zaniedbanych posesjach. Członkowie komitetu zorganizowali wraz z PKPS-em zbiórkę środków na pomoc ciężko chorym i samotnym. Ten trud doceniony został przez mieszkańców. W skład nowego samorządu wybrano ponownie ludzi, którzy swym ofiarnym działaniem zyskali społeczne zaufanie. Przewodniczącym nowego Komitetu Obwodowego nr 58 został Florian Białowąs.

Jest rzeczą charakterystyczną, że grono samorządowych społeczników składa się zwykle z ludzi w starszym wieku. Młodzież niezbyt chętnie garnie się do pracy społecznej w swym środowisku osiedlowym. Na wczorajszym zebraniu swój akces do pracy w samorządzie zgłosił jednak człowiek młody. Jest nim inż. Lech Pieczyński z Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Ma on pod swą pieczą instalacje wodociągowe i kanalizacyjne tej właśnie okolicy miasta. Pan Pieczyński otrzymał również niezmiernie ważny odcinek samorządowej pracy — sprawy osiedlowej młodzieży.

PRZED nowo wybranym zespołem społeczników stoi ogrom zadań. Także spraw trudnych i bolesnych — takich jak zapewnienie pomocy samotnym starszym ludziom. Jest również całe mnóstwo małych ale ważnych problemów 3 tysięcy mieszkańców ulic: Kopernika, Bogusława, Jagiełły i Łokietka.

(ław)

By miasto było piękniejsze

Cenna inicjatywa

WCZORAJ dyrektorzy Fabryki Kontenerów „Unikon" oraz Szczecińskiej Fabryki Narzędzi w Dąbiu podpisali z prezydentem Szczecina Janem Stopyrą porozumienie w sprawie utrzymania zieleni na ważnych komunikacyjnie placach dzielnicy.

„Unikon" w czynie społecznym zasadzi zieleń i będzie ją pielęgnować na placu Wolności w Podjuchach. Szczecińska Fabryka Narzędzi natomiast zaopiekuje się placem przy ul. Emilii Gierczak, Anieli Krzywoń i Dziennikarskiej.

W jednym i drugim przypadku wartość tych prac szacuje się po 300 tys. zł. Przedsięwzięcie realizowane będzie pod fachowym instruktażem ogrodników z Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej. Warto przypomnieć, że podobnej treści umowę dla miasta umowy zawarły niedawno „Chemitex-Wiskord" i „Załom".

Czerstwe, ale własne...

DZIWNA prawidłowość odkryli pasażerowie linii kolejowej Warszawa—Szczecin, korzystając często z usług bufetu „Warsu". Jadąc ze Szczecina do stolicy nabywamy bułki względnie świeże, wracając zaś tymże pociągiem nazajutrz — znajdujemy w bufecie kanapki z czerstwym pieczywem. Czyżby więc stołeczne pieczywo było podejrzane?

Sprawę wyjaśniliśmy. Otóż „Wars" zaopatruje się w bułki tylko w Szczecinie. Kanapki po całodziennym „odpoczynku" w Warszawie wracają noca w rodzinne strony, tylko że trudniej je utryć.

A przecież można w dziecinnie prosty sposób rozwiązać te sprawę. Po przyjeździe do Warszawy bufet mógłby przekazać jeszcze względnie świeże kanapki do dworcowego kiosku (punktowi tej samej firmy), a na miejscu nabyć pieczywo świeże. Podróżni korzystający z pociągowego bufetu w drodze do Szczecina nie łamaliby zębów na wiekowych bułkach. (ław)

Miedwie na finiszu

Pozostało 12 dni

OSTATECZNY termin ukończenia prac przy wielkiej magistrali miedwiańskiej — jak wiadomo — ustalony został na koniec bieżącego miesiąca. Trudno dziś jednak powiedzieć — choć pozostało tylko 12 dni roboczych — czy zostanie on dotrzymany. Na trasie bowiem wynikły pewne perturbacje, które utrudniają szybszy postęp robót, choć są zrozumiałe i prawie że nie do uniknięcia przy tak wielkiej inwestycji.

KONTROLA drugiego odcinka rurociągu wykazała, że na trasie którą przebiega, znajduje się 9 nieszczelności. Nie są to przecieki zbyt duże, ani też groźne. Nie można jednak przystąpić do płukania i chlorowania tego odcinka magistrali tak długo, dopóki nie zostaną usunięte. Na przedwczorajszej naradzie wszystkich wykonawców ustalono, iż zostaną one uszczelnione do 20 bm. Okazało się to jednak nierealne. Dopiero 25 kwietnia można będzie kontynuować przerwane próby.

NIE ma jednak tego, złego co by na dobre nie wyszło. Okazało się bowiem, że po raz któryś z rzędu zawiódł „Instal". Roboty przy wykończeniu chlorowni na stacji uzdatniania wody nie zostały zakończone w ustalonym terminie. Załoga obiecuje, że jeszcze w bieżącym tygodniu odda obiekt do użytku.

Bardzo dobry postęp prac natomiast można zanotować na stacji filtrów, którą wykonuje Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Wyznaczony na 25 bm. termin oddania obiektu do użytku będzie na pewno dotrzymany. Na początku przyszłego tygodnia — po zakończeniu robót w pomieszczeniach hydroforni, pomp i dmuchaw — odbędzie się tak zwany „suchy rozruch" wszystkich urządzeń. Jeśli okażą się one sprawne — można będzie przystąpić do zapełniania komór filtracyjnych specjalną masą. Zbiorniki i komora zasuw są już całkowicie gotowe i przeszły próby sprawności technicznej.

DO całkowitego zakończenia prac pozostało już niewiele roboty, po usunięciu przecieków na drugim odcinku rurociągu, należy sprawdzić jeszcze trzeci odcinek. Czwarty bowiem funkcjonuje sprawnie już od ubiegłego roku, zasilając sieć miejską w wodę z tamtejszego ujęcia. Po próbach szczelności winno się odbyć płukanie i chlorowanie rurociągu, które poprzedzi rozruch technicznego całej magistrali.

Czytelników interesuje z pewnością odpowiedź na pytanie, kiedy z kranów w ich mieszkaniach ciec będzie smaczniejsza i czystsza woda z Miedwia. Otóż, jeśli szybko i sprawnie usunięte zostaną usterki na drugim odcinku rurociągu, jeśli kontrola trzeciego nie wykaże nieszczelności, a rozruch chlorowni i stacji filtrów będzie przebiegał bez zakłóceń — **termin zakończenia prac budowlanych ustalony na dzień 30 kwietnia.** — będzie dochowany. Oznacza to, że w pierwszych dniach maja odbędzie się rozruch technologiczny całej magistrali i w ciągu przyszłego miesiąca wszyscy powinniśmy odczuć poprawę zaopatrzenia i smaku wody.

SPORO jest znaków zapytania na budowie tej wielkiej inwestycji komunalnej. Nie można się temu jednak dziwić z uwagi na rozmiary i stopień skomplikowania przedsięwzięcia. Należy jednak stwierdzić, że zatrudnione tu załogi przedsiębiorstw wykonawczych pracują w większości ofiarnie, nie szczędząc wysiłków, żeby wywiązać się ze swych zobowiązań. (ten)

Notatnik szczeciński

◆ KOMISJA Środowiskowa Weteranów Powstań Wielkopolskich i Śląskich przy Wojewódzkim Zarządzie ZBoWiD zawiadamia swoich członków, że dziś o godz. 17.30, odbędzie się w siedzibie ZBoWiD przy ul. Wielkopolskiej 18 plenarne zebranie członków.

◆ OŚRODEK Kultury Miasta i Gminy w Wolinie ogłasza konkurs plastyczny w ramach **„Olimpiady Pieciu"** (Wolin, Dziwnów, Golczewo, Stepnica, Przybiernów). Tematem konkursu jest sport. Technika wykonania — dowolna (malarstwo, grafika rzeźba). Prace nadsyłać należy pod adresem Ośrodka Kultury Miasta i Gminy, ul. Boh. Stalingradu 23 72-500 Wolin do dnia 20 maja br. Ogłoszenie wyników i otwarcie ekspozycji pokonkursowej nastąpi 30.V.

◆ DYREKCJA Teatru Lalek zawiadamia, że spektakl pt. **„Kiedy rozkwitnie margerytka"**, zapowiedziany na niedzielę 18 bm. o g. 11 — zostaje odwołany. Zakupione na ten spektakl bilety będą ważne w dniu 19 bm. o godz. 11, ewentualnie kasa zwróci za nie pieniądze.

Świąteczny „szczyt" w pralniach

WIOSNA to czas porządków nie tylko w ogrodach i naszym otoczeniu. Jest to również tradycyjna pora przystąpienia do garderobianych remanentów. Nagłe ocieplenie, było przyczyną zrzucenia ciężkich futer i płaszczy oraz „zarzucenia" szczecińskich pralni wiosenną odzieżą, którą w ubiegłym tygodniu gremialnie zaczęto przynosić do odświeżenia. W ciągu ostatnich 12 dni — pralnie przyjęły czterokrotnie więcej klientów niż zwykle. Pracowano na „wielkich" obrotach i terminy zostały dotrzymane. Wydłużeniu o jeden dzień uległo jedynie wykonywanie ekspresowego czyszczenia. (wys)

W sobotę 24 bm. uruchomienie fontanny

REJONOWE Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie prowadzi energiczne prace nad uruchomieniem wszystkich szczecińskich wodotrysków. Jeśli pogoda dopisze zaczną one działać w przeddzień rocznicy wyzwolenia naszego miasta tj. w sobotę 24 kwietnia.

Jedynym wyjątkiem od tej reguły może być wodne corso przy al. Jedności Narodowej, gdzie — jak już informowaliśmy — przeprowadza się prace przy wykładaniu basenów płytkami ceramicznymi. Roboty prowadzone przez RPWiK w pierwszym wodotrysku (licząc od placu Grunwaldzkiego) są już bardzo zaawansowane, toteż woda pojawi się tu już 24 bm. Nieco gorzej przebiegają prace w dwóch następnych basenach (renowacje środkowego — przeprowadza Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, a ostatniego — Nadodrzańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego). Wprawdzie i one mogą zakończyć montaż kafelków do 24 bm., ale zabraknie już czasu na zainstalowanie tu dysz wodotrysków. (t)

Znikają wertepy i wyboje Pomorzan

Z DNIA na dzień coraz ładniej i przytulniej robi się na pomorzańskim osiedlu — Wzgórzu Hetmańskim. Na miejsce wertepów i niczyich placów wkracza przyjemna „mała architektura". Powstają nowe trawniki, skwery i chodniki.

Długo czekali okoliczni mieszkańcy na przyzwoite przejście z ul. 9 Maja do wiaduktu przy ul. Budziszyńskiej. Właśnie niedawno budowlani uporali się z ułożeniem płytek chodnika. Przez rozległy, niegdyś pełen wybojów, zaniedbany plac między tymi ulicami przejść można dziś wygodnie równą dróżką pośród trawników i krzewów. Obok dobiegają końca prace przy urządzaniu parkingu.

Natomiast barierkę nad kolejową skarpą wykonano niezbyt starannie. W najbardziej niebezpiecznym miejscu gdzie chodniczek przy wejściu na wiadukt przytyka niemal do stromej gliniastej skarpy żelazny płot urywa się nagle. Sądzimy, że budowniczowie szybko naprawią to niedopatrzenie. Tym bardziej, że do uzupełnienia barierki pozostało zaledwie kilka metrów. (t)

PPH CENTRALA RYBNA — SZCZECIN

Restauracja „Chief"

Szczecin, ul. Gen. Świerczewskiego 16

zaprasza na:

kiermasz rybnych wyrobów garmażeryjnych

16 kwietnia br. w godz. od 10 do 18
17 kwietnia br. w godz. od 9 do 16

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!

1495-K